

EQVITIS POL



2580

Prophetia S. Hildegardis Bracii T. XV.
Fol. 465.

Salvatores nominantur. ab Equite fol. 4.

1626

Ioannis Brosii Curzelomensis
Medicini Doctoris ordinarii
Astrologi. post mortem ipsius
Bibliothecae maioris Collegii in
Academia Cracoviensi. rogat
autem ut omnia quae hic inser-
ta sunt, integre ad posteritatem
conseruentur alioquin unitatem hanc

Destruenti anathema
Conseruanti benedictio.

intellectus
iudicat
Veritatem

IX. 10. 1.

Contactus.

ad punctum

Vulgaris hic oculus caligabit diffidens plurimum.
Procul este prophanus.

1. et 10. reponitur Proca Davidowa Zakrzewi Calisi impo-
 sa. Atque lites non approximatur, scriptum malitiam ab ipso legibus consensum
 sub nomine Zakrzewi. Proca Davidowa Zakrzewi. omnia animi quid in.

0. continetur egr. auduit ex ore Frederici Sebastiani
 legatus. gaudium et alii. Zakrzewi vero pungen-
 tiorum. Induit wacy Bursum consuevit nullo modo
1. Equitum Poloni actio in testibus prima
2. Spongia contra Equitum Rasu
3. Actio Arnaldi in Parlamento Parisiensi
4. Paderati. de videtur
5. Actio Pauli quinti per Republicam Veneta. Oratio
6. Gracy deliberatio de compensando emendati coram legum
7. Odprawy na Archiducem pperuam legum
8. Responso ad representationem legum
9. De Ignatio Corio Zakrzewi Calisiensis
10. Oblatawami pperuam legum. Proca Davidowa Zakrzewi. Stachara posthuma
11. Tawza obrony pperuam procy
12. Viudiciu aduocacy Zakrzewi
13. Computatio comitum Zakrzewi
14. Biantulatio Borassi. stylo diuissimo
15. Gracy. pperuam, Confans.
16. Epistola cuiusdam ad quendam
17. Ad funatum Regni Poloni. Scripti Zakrzewi
18. Widoz Stahguoracy legum. Stachara obracy.
 Desiderium amaldama
 Confansum benedictio.

hanc diem
 istam ad
 nantium.

Item. Manana Hispania deserta. Anno 120
Antiquis temporibus qui ex Monachis Episcopis ac summi
officiis exhibent numerum rex huius regni et huius
vna aut alterum eorum non tam vnde integritas
quam multis artibus ambages eundem esse perfectum
consideramus. Vnde huiusmodi caput.

pedagog

11-19

vario

Cism. 5122-5140



Pedag. pol. 202-220.

XIX. d. 24.

GRATIS.

Ab

DISCVRS I.

Ziemiäniną z Plebanem.

Ziemiänin, Pleban.

Pomaga Bog X. plebanie. P. Dziekuś wam/
moy iasławy Panie. Z. Coż tu u was nowego slychac e
P. Nic dobrego/ woyna w Krakowie i ta žalua zem swego Ab
berasana Podole wyslat / wieceyby tu byl mogli wysluzyc / bo
slyse placa dobyze. Z. Jakoż to woyna ma byc w miescie stolet
czym? P. Juzel niewiem skod ia zaczoł. Poslalem tam byl do
Krakowa Miatczyasa na nauke / aby sie w Kollegium wielkim
uczyl i teraz gdy mi nawiedzil / powiada mi dziwne historie / ia
to Jezuci swoje skoly pozalizaczynac: Akademicy pozurwajac
sie w tym / ze swoiey dosyc czynio powumosci / co sie tyce nauk
wspelatic / bionio tego Jezuciom. Z. A dla czegoż majo rzeczy
dobrey dobrym ludziom zabraniac? P. Nie kazdo rzecz dobro
dobry ludzie czynie powinni: Zwlaszcza iesli prawda y przywlecie
tego w czym obwarowaly. Dobia to rzec jest sadowac Sakra
mentami swistemi Kos. telnem / iednat nie kazdemu to Chrzeszcz
aninowi wolno / tylko temu / ktorego na to Pan Bog przez swoje
namiestniki powola. Z. Nie od rzeczy to W. M. powiadasz.
Ale dla Boga / czy to nie lepiey gdy darmo ucz: iako Jezuci czy
nie? P. Darmo? Obaczieno W. M. iako to darmo. Pamias
tam ia gdy naprzod Jezuci do Polski przyszli / bylem na ten czas w
Poznaniu na Turcie. Pokora w nich wielka byla / skadnosc / na
bozen

Gratis.

bożenstwo / w starych Rewerendach chodzili / y tym ludzi za swo-
 bo wiele pościagneli: Szkoły naprzod poczeli otwierac i co żywo
 do nich / tym nawracay pretertem / że darmo wzyli. y zda się to każ-
 demunie głęboko w rzeczy zagłębionemu / że darmo / bo fiesci
 grossy od chłopca na Quartal nie wezma / nie wybierają Cretales /
 zając dla recreathey znosić nie każo / tak na małych miasteczkach
 są imie bywają: ale weszczawszy w ich postępt / które mają przy
 fundowaniu swoich szkół / y potym co z tej nauki mają za pożytek
 każdy mądry musi przyznać / że nie darmo / ale bärzo drogo wzo.
 Z. Jakim to sposobem dla Boga i nie moge zrozumieć. P. W-
 cyma tak / abyś W. M. zrozumiał. Naprzod gdy swe szkoły
 fundują / warują to sobie / aby ich nie fundowali / aż pierwey mają
 tak wiele dochodow / co by się wstyscy / ile ich ciim ma mieścić /
 dobrze wychowau / zamykając w tym wychowaniu stary / żywo
 ność / y wszelkie dostątki / do dobrego mienia należące. To już
 mając / dopiero swe szkoły zaczynają. Wiem o tym pewnie z wst-
 2 wodnego zacnego y wielkiego Biskupa / że gdy ich pytał / czemu by
 w Lucku Theologiey nie wzyli: Odpowiedział mi: że ięże nie
 mamy tak wiele na to fundathey / aby się Theologia czytała. A
 jeśli darmo wzo / coż im po fundathey: Z. Nie wiedziałem ja o
 tym / aby tak opatrzeni byli. P. A owsem ich Reguly mądrzejsze
 nie każo czynić. Nawet żeby im mądrzym nie schodziło / obligu-
 ich / aby gdziekolwiek so / ogrod swoy mieli / a to dla recreathey i
 bo też y to należy do bytu dobrego / Widzieć pięknie. Przypatrzyć
 się W. M. co ięże z tego za pożytki mają / abyś W. M. oszo-
 dził / jeśli darmo wzo abo nie. Czy się to miała rzecz W. M. zda /
 przez wżenie małych dżiatet do znależności ludzkiej drogi sobie o-
 tworzyć / a przy znależności do pożytku: Z. Niemala. Ale tak-
 ko to. P. Tak. Gdy kto do starych szkół dal dżiecie / znowil z
 Biskuparzem na Quartal dąć zloty / taler / czerwony zloty / y nie
 wiecey mu nie dal / bo nie powinien. Jezuci zaś nie targują się o
 placę i wzo pospół bogatego z ubogim / na discretio flusa / y dla
 tego wista.

Am 5637

Gratia

tego wielkiego nagroba blora. A co uboższego barmio weso / to mu
pan nquaduplo przy swym synku nagrodił. A co się dzieje w
ten sposób. Pobedzie synceł w Infimie / poogie iuz repetowac /
Qua maribus tribuuntur: pomnie sie porum z skoly do skoly /
otrzyma za prazium obrazek ieden y drugi / zostanie Imperato-
rem Romanorum abo Grzcorum, bazyli Pann Oycu / Pannie
Macee / Pann Wulaskorot / Ciomchnie / pośle nadeo obrazek
cum indulgentiis / z radości. Przyedzie Ocie do syna / gdzie się
wzy / abo Strzy / powinn / Wuy / Ciomchna. Alie ich dzieciotto
z Oracyko piatno przywita / Alie ono piatnie obpiatowu Come-
dy / Alie ono nabobnie w Komescie / w wianeczku kolo Wicarza się
wzias / a wiezki dlugim diemnem gasi / dzwoni we dzwoneczek /
piatnie się klania / spowiadu sie co tydzien. Je. M. X. Rector też
z drugo a dluzsze Oratio przyidzie / Milowu Panie / dobrodziecia
nas / Milowa dobrodziecko / macie W. M. za co Panu Jezusowi
wdziakowac / ze Pan Bog W. M. dal ta roztropnosc / iz co
dzieciotto oddakacie w do naszych Oycow / bo za maly czas wzies-
lo znacie ne postapi / naprzod w boiasm Bozey / w nabozenstwie /
w enotach / w nauce / y przykladem wielkim jest drugim dziatkom.
On roztyd / ona skromnosc iego / ona pilnosc / ona chac do nauki /
ze wszystkich infych alie. Nie wlozy sie po Aleparzu / po Gram
mazykach / po przechadzach / w kazda godzina wie o nim R. dus
Magister. y znaczy W. M. poliechy z zacnym Domem swoim
bozektacie. Z. M.oy drogi X. Plebanie / dalibog slychalem wlas-
nie tako Oratio / gdy to w Lublinie do iednego sasiada mowili /
a mlo icy bylo sasiadowi memu sluchac. P. Dla Boga / tako sie
ociecy matka / tak ze y powinn ciechy nie mialo / gdy ich wyplota-
nie / ich krew / tak usilnie zalacalo / choc w rzeczy samey niemasi co.
Sam W. M. zrozumiey po sobie / ktoremu Pan Bog potom-
stwo dal. Wiec rodzicy slyszac tako nowina / a poliechy / nie on
Taler / abo Czerwony stoty Kwartal umowynego / co by go byl
dal prostemu Wapalarzowi / ale wnet z wotkiem co znaczynego /

Gratis.

wnet kielch / wnet ná sutańne / ná Antependium ná bżwon. Wle
wolow kila / ábo ryb bezet / iesli z Podola : wiec niodu piza
snego : wiec zboża lásttem iákim. Z. Prawda : bo y zámie
sua nábráli. P. A zász w Miescie Kupiecki czlowiek / to lagi o
liwy / to kámieniem korzenia / rozynkow / cukrow / biskotkow /
tocolw biatych / máterey / plócien dla Wyow / sutań / y o co si
jedno przymowi / rodzicy zadna miára si nie wymowia. Wce
fina Je^o M^{ci} X. Rektorá / wdárnia priuatum : á on odchodzac /
záleca Zákon swoy (cudzego Zákonu / y świeckich Alezey pewnie
nie záleci) swoich też ná uszym mieyscu / blisko onego dobrodziela
mieszkáiacych commendue / w lástki srobie : Wchodstwo ná
bożenstwa ich wychwala / R^odum Magistrum onego dšieciatka
specialiter záleca : potym / áby si te rzeczy nie latwie rozrywály /
sam odšedšy : poše prádto Magistrum R^odum : Magister zász
R^odus w rogáey czapczy / w stoicym koinierzu lák w pástcie /
z paćiorezkańmi przydšie / všmiecháiac si przywita pieńie Jch
M^{ci} / dšieciatczko záleca / y wiscey niżli Je^o M^{ci} X. Rektor. Ale
Magistru R^odum všánnu / wceštno / wdárnia priuatum / y dla Pa
tresow też ad communem všum hoynie. Tu inž W. M. pátrz /
že in centuplo nágrádza si in od iednego możneshego / ktorego
ex discretionem ržkomo dárno vžo / že y zá sto rownych vbož
šych / zápláci si in lepiey / á niżliby si byl znowel ná Quártal.
y ták W. M. baczysz / že o dawnych školách / y tych nowych Je
zuastich / može si mowić on dawny wiersz :

Mercurius pueri minimo placabilis. Ille

Lacte vel agresti melle litatus erit.

Non sic Alcides. Aries aut agnus optimus

Poscitur ; aut aliquo de grege lecta pecus.

Dicis : at ille lupos arcet ; quali referat, vtrum

Custos, anne rapax perdat ouile lopus.

nteromá iesli támi niemáš czego contra quantitatem. Stáry lá
lá. mogłoby si o tym šeroko mowić : wšák też on / o czym doc
biże wite

bize wlemy / contra quantitatem biora. Z. Otworzyłeś mi
W. M. X. Plebanie oczy i tuż teraz ich postąpił lepiey baze. P.
Dopieroś to pozarek: słuchay leno W. M. daley / do czego to
przywiode / a przyznaś mi W. M. że tak / a nie inaczej. Z. Aż
bos W. M. v nich kiedy w Zakonie mieszkał / żeś W. M. tych
rzeczy Jezuslich sławdom? P. Nie mieszkałem: Ale iako mis
W. M. widziś / mam lat siedm dziesiąt y pięć / iako leno ich pa
miać moge / wpatrowałem ich obyczaje / y tu w Polsce / y w
Wielkim Xieściewie Litewskim: wieś gdy kto ma experientia przez
lat czterdzieści / albo pięćdziesiąt / gdy experientia pierwszego / wto
regu roku / ić. porówna z experientia dziesiątego / iedenastego /
y tak per consequens, siła rzeczy może zrozumieć / y drugich nau
czyć / czego nie mogą prze słabość rozsądku obaczyć. Z. Proszę /
powiadaś W. M. daley. P. Pokazałem W. M. ieden a wiel
ki pożytek / który Jezusci mają z wezenia dźiatek. Drugi zaś ten
jest / że nie dla nas świeckich (policza się też w ten poczet) ale dla
śamiych siebie dźieci tak wiele weza: W. M. się gospodarstwem
bawisz / dla tegoż stało się. Młody gospodarz / gdy ma
stać / zna każdą rzecze / y rozsadek czyniac z rozmaitych znaków
zwykłych bratować: to będzie dobre / to ledąco: Owo zostawi y
zasywa na swoą potrzebę: tego zaś popchnie między ludzi / napię
nowawszy iedną / aby potym gdy się wkożo trafi wzmianka do
brego koma / on poznał / y dał onim iudicium. Przyjacielu taki
to kon / dostan go / albo niechay. Także oni / wszytkie dźieci co ich
jest w Prowincy / radoszby wezyli: jeśli iakie jest dobre ingenium,
piłne / solidum, bonae expectationis, successionis, spei i stanku
od powonnych zacych / aby te do siebie zaciągnęli / na rozkrzewie
nie y pożytek załom swego. A mają na to dźiwne swoje namię
no / ktoremu miękuchnie serca młodzi tak wwozda głado / skutecz
nie / że trudno się lada komu obaczyć / wielkiej na to w rzeczach
postępkach ludzkich potrzebą experientey / aby obaczyli na co owę
zyskowną cufraimi / dozwalanie rzeccamy po medytacyach nie

Gratis.

Swiadcownych: Wisc owe nadymania sere dslelnstich przyfio
 Ramo: Bedzieś potym Apostolem do Towego swiatu: bedzieś
 swiety / bede sie malowac: promieniami od glowy pochodza-
 cymi: ktoremi namowami mlody czlowiek wspominaac sobie na
 obiazki / ktore mu w Grammatyce za prania dawali / do brzo
 przedym / do tego rzecz swoje prowadzoc / iako siamie mazniat-
 czy / y namawianiu ich podac: Wisc inszych tak wiele sposobow
 roznych wedle rozności osob / lat / conditiei / wrobszenia / ktorych
 teraz nie bede wyliczal: oni to pierwey do brzo wybaczoz mlodszy
 rozniem sposobami / a nieznacnie. Jesli zas ktorego zaciagnoc /
 albo jego rodzicy gwałtem wezmio / albo jesam v nich meche byt
 to uż miasto napietnowania / ze takiego slowa zazyio / conuui-
 go / vt beneficii accepti sit memor, pomniac na to / ze Deo, pa-
 trilibus, & preceptoribus, non potest reddi aequiualeus, aby ich
 iako swoich dob: odzietow / y naucezytelow nie zapominal / aby za
 wszelaka occasio promowowal / aby nawiedzal / aby sie czesto spo-
 wiadal / aby in seculo zyiac (iako by oni extra seculu zapsli dale-
 ko) ich zakonowi swietemu zezliwym byl: aby do Congregacie
 niey sam y z swoimi chodzil: y inszych tak wiele conditiei / ktoremi
 wynys mlodego czlowieka wwidlo / wpetala / ze t. ueno do wolno-
 sci rosfodku przyac. Z. Coz ja to od W. M. slysz: P. Tazet
 jest / a nie uiazezy: wiem co mowis: dalbym W. M. wiele przy-
 kladow: sto jestze W. M. wuai / ze gdy swoy zakon zalecia /
 iakoz y sam przyznac musa / ze jest zalecenia godzien / tedy tak ut-
 rych lekce porozajala / tak ich wdalo / aby ich pokazali iako napo-
 dleyssimi / nie tylko priuatum, ale y publice kazania o nich czyniac /
 Komedy stroic / aby tak ad odium do ludzi Kieza swieteka / bode
 Professorow / bode studentow przywiedli. Ponimo na Zamku
 Brakowstiu w Kosiele jednego Jezuita kazac o swietych Spo-
 wiedzi / o ktorey goy uż wiele powiedzial: Naoftatek to przydal
 A gdziez sie spowiadat: V Kiedza swietestiego. Gwies to Bog
 iako tam spowiedz. Slyszalo to sila Piatcow zacych: Wisc

insy za-

kiś z Akademicy nie przysięgał się na prosi / nullo alio respectu ty
to denotionis. A oni prosi / mianowicie / persuadens / y tyto
z tego z akademii zbawienie wdzia. Z. A nauce swoie tak wdzia /
ze lepsza byc na swiecie nie moze. P. Jam sie w nich nie wozyl /
tyto explorandi gratia przypatrowalem sie ieste w Poznaniu /
gdy mieli dosc godnych ludzi / ktorzy byli z Akademicy Krakow
skiey do ich zebrania wstapili. Ale / prosi / woz to W. M. com
ta zrozumial / rownasc nowa institucia do dawney / w ktorey
mialem z acnych nauczycielow z Akademicy. Przedygdy sie dzia
le i wozyl w skolach dawnych / lezyl nauki / to napisze Gram
matica, potym Rhetorica, potym Dialectica, y daley / ulko dowo
cip y przyrodzona inclinacia tego prowadzila / bo nihil inuita mi
herua. Teraz zas w tych nowych skolach / tedne same Gram
matica rozplacali na wiele czesci / Tu Infima, Tu Grammatica
minima / Tu Grammatica maxima / Tu Syntaxis, Tu Humanita
tas, &c. Wlece to v prostych / y niewaznych rodzicow jest plausi
bile, gdy wlece / ze ich syn w pierwszej / w drugiej / w trzeciej /
w czwartej / w piatej skole / a ieste owe crepundia dziecinie
w kazdey skole / ze zostal Imperatorem Gracorum abo Roma
norum, abo Prator, abo otrzymal prazium, wzial obrazek / abo
to innego : aza tam tego jest malo? Z czego wszystkiego ciezy sie o
ciec / matka / powinni / ze tak wiele law / tak wiele progow ich sy
nacek lezy w takich dignitarstwach / a nie widzo tego / ze to jedna
tyto nauka / ze to pzele Grammatica. Z. Dla Boga / tak jest
wlasnie / baczcie W. M. o tym sadzisz. P. Moy drogi Panie /
poradz sie W. M. w tym y namadrzege / co sie zna na naukach /
y moze dohryzasadzic / quibus terminis fines artium distinguu
tur. nie inaczej W. M. powie. Bo tako W. M. gruna z sosie
dzkim gruntem ma pewne granice / o ktorych sadzi wrzod na to po
skanowiony : Tak y o naukach W. M. rozumiey / ktorych w sko
lach dawno wozono. Mnie W. M. widzisz starego / swiego / a
tego wszystkiego / co sie on woz w tak wielu skolach progiroznie
puchog

Gratis.

przechodząc / iażá moich dawnych cześńow náuczylem się ná ied-
 ney ławie / w iedney izbie / czáseni ná ośtátku siedząc i czytano tam
 pierwszym coś trudniejszego / á prześłucháiąc przychodziło do
 tego / że to porozumiewał. Pátrzże W. M. iáko siła czásu przy-
 dzie trawić w ták wielu skółách ná regulách chroznych / trudnych / nie
 wważnie piśánych. Co się chłopiec przedtym iedney Reguly wczył /
 Nomina virorú. Teraz iuż dworá piaca. Napizod się woczył: Qua-
 maribus solum tribuuntur, macula iunto: áby to zrozumiał /
 potrzebá dungiey explicáciey: to iest / Nomina virorum, &c. sunt
 generis masculini: á potym dopiero exempla. Przedtym / No-
 mina mulierum sunt foeminini generis, vt Barbara: Teraz / Foe-
 mineum dices, quod foemina sola reposcit. y ná tożnowu wys-
 ład y przykład. Coż to było potych wielu Regulách i Zás ták
 wiele czásu strawiłszy ná Grámmátyce / przez Rhetorykę pro-
 wódząc / discipulá do Philo:ophiey. Tu iuż zabáwić się było po-
 trzebá / á oni to názwali Cursum Philosophiae, znájąc że Philo-
 sophia przebieżec tylko potrzebá / nie zástánowieć się ná niej. Po-
 minie o tym zdánie człowieká wielkiego dowcipu y rozsádku / E.
 Stánisławá Sokolowskiego / o ktorym W. M. słychał. Z Ten-
 to ktory był w posánowaniu wielkim v Brolá Stephána: P. Ten
 iest. Razał przed Stephanem po Látinie ná Boże ciáło: Gdy
 mu przysło mowić przeciwko heretykom / gánil im / że się bawia-
 okolo cortices Aristotelis. (kursy ták názýwali bo nie prowadzą
 ad medullam) przystępia potym burzyć Kościol Boży Báhos-
 licki. A opisuiąc potym Philosophia świećká / te słowa godne
 wważenia mowil: Vera Philosophia hęc dico, qua foris est.
 continetur Trismegisto. Pythagora. Archyá, Tarentino, Plato-
 ne, Xenophonte, Aristotele, Theophrasto, Proclo, Plotino,
 Philone. Psello, Iamblichu, Cicerone, Seneca, Epicteto, Plutar-
 cho, & aliis qui horum interpretes fuerunt, quos isti ne a pri-
 ma quidem fronte salutarunt, sed ipsos solos nescio quos scho-
 lae sursum ecurrerunt potius quam insisterunt in iis: moreque
 viris pau-

vtis pauca quaedam grana conuenientis. suam illam diuinam iac-
tantes sapientiam, mortalibus circumstrepunt. Już to W. M.
rozumieł: Z. Rozumieć dobze / y sam byłem na tym Kazá-
niu. Wielkiey to wymowy człowiek był. Było na ten czas py-
tanie między Dworskimi / ná togoby była tá przymowká / po-
wiedziano że ná Gránckéná / ktory od Oycow Jezuitow wélekiy /
wymyślił był nowa Harezyo / ták zla / że nád nie insey nigdy
gorsey nie było / y już wiacey być nie może. Pisał też y Gorski
przeciwko temu Gránckénowi. P. Dobze W. M. pamietaj / y
táka porzym z samego Sokolowskiego zrozumiałem. To pewna
że ciúszey harezyey być nie może / iáko tá ktera ná przeciwko Troy-
cy przenasławiešey powstáie. Pišo historycy o Athenách / że gdy
się iáki dobry człowiek z Athen pókaze / bywa náder dobry / á gdy
zás iáki zły / bywa náder zły i wlaśnie iáko y ziemiá okolo Athen /
y miod przednie dobry / y truciźne piadko zabúdaiaco / Cicutam zo-
wio (nierwiem iáko po Polsku nazwáć) z siebie wydáie. Toż się
może powiedzieć o tym Zakonie swiatym i że podawa z siebie ius-
dzi wiele wezonych / swiatobliwych : ále gdy się zás iáki lotr zrá-
tao wywáti / przedni lotr ábo harezyk z niego bywa / iáko to był
Gráncken / tákże Marcus Antonius de Dominis. Bogday o tá-
kich Kácerzách nie szycháć wiacey. Ale przy tych Cursách dosyć
krotce o tym námiemie i wśáak serzey W. M. potym moze o tych
rzeczách powiedzieć wwaźnjé niektóre considerácy. Do tego to
wiode / że ná ták wiele szkół á málo náuk / potrzebá czasu nie má-
lo : á náde wśytko wważ to W. M. że nawiešy czas ná Gráma-
matyce trawio / ktorey moglby się káždy zá krotky czas y dobze
náuczyć. Ale out Grammaticam Aluari, ktera harzotrudna iest
do zrozumienia y náuczenia / wezac dšieci przy niej czas wielki tra-
wia z wielu przyczyn. Pierwsza: áby dlugo báwioac w szkole / ow-
quest wyšsey wspommony / conadluszy bráli. Druga: áby hu-
mory dšiateł zrozumiewáli / dlugim się báwieniem w szkole. Trze-
cia: áby młodego wleczášká ná swe kopyto wyéwiczyl / y młó-
došcia

uważne

Gratis.

bościa iego kierowáll. Czwarci: gdyby dšiećie od nich wšłot
 chiano/ aby wymowke mieli: Tłech wšdy przynamniey Gramo-
 matyki/ ktora ieſt fundamentem/ náuczy ſie/ á po tym wolno go
 będzie wštać. Piata: aby młodość iego ad aetatem virilem zabá-
 wili w ſkolách/ á zabáwivſzy go y w látá wpiowódzivſzy/ ieſli
 tákie ingenium dobre/ ieſli ſtáteczny/ ieſli expectans ſucceſſionē/
 ieſli auxilium ad povinnych/ ieſli nádzieciá bene agendi res ſuas
 patribus, aby go v ſiebie zátřzymáli/ y nie wypuſzczáll. A ieſli teſz
 láciákie ingenium, ábo rodičey chce go wštać/ ábo ſam ſie nie-
 chce vczýć/ ábo v nich nie chce zoſtáć/ to wolno puſzczáć. Coſ
 ono ſaczyſto iuſz z waſem będzie czynić: Za páchole ſłuſzyć: pro-
 ſty Bít z waſem: zá ſluga: Diák głupi. Vczýćby ſie: ieſli náu-
 iuſz czás minot: ieſli w rzemieſlo/ w ſtyda ſie. Coſ tu czynić: Mu-
 ſi ich proſić/ aby mu conditionem obmyſlili. Alie oni/ ábo go
 Inſpectorem/ ábo piſárkiem do ſwego dobródzieciá podázo/ ábo
 Capellánem/ ábo Plebanikiem/ aby go po tym/ táko instrumentu
 tákiego/ do ſwoich rzeczy y pożytkow záżywáll. Z. Mły K.
 Plebane/ iuſzci y ná wyſſie benelicia przez nie wſyſcy idó. P. Do
 tego ieſt wiode/ tylko to pokázui teraz/ žete ingenia, ktore podleyo
 ſe ſo/ y nie zeydo ſia do nich/ ták ie ná mále rzeczy wdáio: inſze zá-
 do Dworu/ do Capitul/ ná Biſkupſtwá/ o czym niſzey: y ták iuſz
 W. M. baczyſ/ ſeládá co ſie to zdo/ vczýć dšieci/ piaca ſordida:
 iednáł to v nich náwiewſzy fundament aby w Prouinciey tey gdzie ſa-
 nie vczyl niſt/ ieno oni y to máio zá fundament do znátiemoſci ludz-
 kiey/ do miłóſci/ do ſpoſpolitowánia ſie z ludźmi/ ad acquirendas
 facultates. Gdyby nie bylá tylko illorū inſtitutio, toby iuſz żaden
 Kioz/ y Kánonik/ y Biſkup/ y Pleban/ y Probosze/ y Vikáry
 żaden nie byl/ ieno ten kogoby oni chcieli. W ſwieckich záſ żaden
 Pan/ żaden Seuator/ żaden Poſet/ żaden Woyt/ Burmiſtr/ ſár-
 ſzy Przyſieſznik/ ieno illorum promotionis. A kiedyby ſtarſzy
 byli illorum inſtitutionis. to wſytkie ich instrumenta. & totam
 caperent Prouinciam. Imci to ſłuży/ Docete, docete pueros,
 ſic Regna poſſidebitis. Z. A omiſzáſ/ co ich do ſakonu przy-

mnia tak wiele / na co ich obiacia? P. Silaby o tym mowie.
 W. M. podobno rozumiesz aby iuz Jezuitami byli. Z. Nie ma-
 czy pewnie. P. Mylisz sie W. M. na tym. Aiazas tak mowie/
 ze w kilkadziesiat Collegia Jezuitlich / malo jest prawdziwych
 Jezuitow / to jest / ktorzy iuz formam essentialem mnia / przez to-
 ra so Jezuitami / y od inszych Zakonnikow so rozni. Z. Tego nie
 moze poiac. P. Prawda ze czlowiek forma essentiali rozny jest
 od inszych zwierzat na swiecie. Z. A co to W. M. zowie form-
 mam essentialem? iam iuz dawno sluchal o tych rzeczach. P.
 Forma essentialis czlowieka / jest to co czlowieka czyni byc czlo-
 wiekiem / iako jest rozum : y dla tego Philosophowie mowia / ze
 czlowiek jest animal rationale : kiedy tego nie ma / choc ma figura /
 postac czlowieczy / tedy nie jest czlowiekiem. Z. Bywasz to kie-
 dy / aby tej formam essentialem czlowiek nie mial? P. Powia-
 daia Philosophowie / ze czlowiek pierwey zycie vita plantarum, potym
 vita animalis, potym vita hominis. Na ten czas pewnie gdy zycie
 iako chwast / iako dzewa / nie jest pewnie czlowiekiem / dopiero
 gdy iuz forma essentialis przyystapi / sstawa sie czlowiekum. Z.
 Juz teraz rozumiem. P. Tymze W. M. sposobem o Jezuitach
 rozumiey / ze choc oni w tym habicie chodza / nie zaraż so Jezui-
 tami. Z. Dla Boga / poiac tej subtelności nie moze. P. Do-
 bze sie W. M. nazwał subtelnością / y prawdziwie wielka jest
 subtelność. Wiedz W. M. o tym / ze oni wstapivszy do Zak-
 nu / dlugo probuja / Wierok / iako w inszych Zakonach / ale kilkak-
 nascie / czasem kilkadziesiat i sila czasu wynidzie / nim ktorego ad
 quintam essentiam przywioda : iuz badzie wezyl / iuz badzie Rza-
 pianem / przecie ieszcze nie jest Jezuita prawdziwym. Z. Coż
 czyni Jezuita prawdziwego? nie przeciw sie W. M. ze tak czesto
 przyrywam / gdy czego nie rozumiem / musze sie pytac. P. Dobrze
 W. M. czynisz. Mnia oni w swoim Zakonie cztery Vora : pier-
 wose Paupertatis, wtore Castitatis, trzecie Obedientia / ale te sa
 spolne z inszymi Zakonami. Czwarte osobne / ktorzym chcial ich

Gratis.

święty fundator rozniecił mić od innych Zakonów / iest Missio-
nis votum, aby sili do tych Zakonów / gdzie wiary niemają / gdzie ias-
sność prawdy Pána Chrystusowey ięsze ludzkich serc nie obia-
sniła : a powinni iść bez opárzenia wsfelátiego / spuszczać się
na same Boże iasne / według onego : Nolite solliciti esse. &c.
Acoż do tego czwartego Votum nierychło przypuszczają. Długo
prosimiłowają / czy będzie do tego sposobny abo nie : wpatruiąc/
testli się na co innego nie zedyje. Czy W. M. widalowych / co o-
wo wioły długo zapuszczają : Z. Widalem : ale takich mało by-
wa. P. Wiedopiero tak się zapuszczają po wezynieniu tego czwar-
tego slubu : iuż dawno to wpatruię / bā y stychałem od wważnych
ludzi. Z. Proszę / iako to W. M. wieś o tych czterech Votách :
P. Wszystkie to iest iawnó. Wspominają ie pisarze Żywotā św-
itego Ignácego. Czytaj W. M. X. Stārgę w Żywotách św-
itych / w którego W. M. znaydziesz summe Reguly Societatis
IESV, fol : 1124. [Dla obrony wiary świętey Rátholickiey przes-
ciw Haretykom / ná on czas powstawiającym / y ná bezpienie iey
miedzy Pogány / Zakon on Pan Bog wzbudza / w którym dla te-
go czwarty slub przykládają professy / iż gotowi być máia ná ro-
zstazanie Papieżów / gdzieby ie ná pomoc y rozszerzenie wiary św-
itey postać chcieli / y ná koniec świata do Pogan / y miedzy ná-
domi się Haretyki : z czego nie tylko się nie wymawiać / ale y o-
stráwne nie prosić / Pánu Bogu slubują.] Z. O stráwne nie pro-
sić : Ná coż tedy oni máia tak wielkie máietności / ktorých tu u
nas nāstupowali / y co raz im wiacey zápisuią : P. Ci ktorzy są
Professy / to iest / ktorzy są iuż prawdziwie Jezuitami / nie mogo-
ładnych máietności mieć / á takich mało iest / iakom W. M. po-
wiedział. Máietności też máia dla Szkol y Mistrzów. Z. To
iż takim sposobem nie darmo wezo. P. Toć to iest / do czego ia
W. M. prowadze. Ażebyś W. M. dowodnie o tym wiedział /
czytaj W. M. v Kiedzá Stārgi ná kárće wyżssey mianowanej.
Mowi sam tak : [Jáko Luter z swym Philipem do škol się w-
dali /

białe/ y kacerstwy swoimi młode niewinne serca zraǳając poczynając
 tak ten Zakon societatis I E S V. na odpor zdiady kretact. 29 /
 Szkoły stawia/ y młodszy prawda Kacholicko napawa/ y do wiary
 tych wiecznych y zbawiennych nauk / na rozum do prawdy oś-
 wiecenie/ one prowadzi/ pobożności cnot świętych serca ich za-
 prawiając.] Wważayże W. M. zaś te słowa/ ktore tam zaraz
 K. Skarga przydaje : [Na to ma fundowane / y żywności od
 miłośnierzych iálmuzników opatrzone Collegia/ y w nich Mistrze
 y Doktory swoje.] Z. Jásna rzecz jest/ trudno sie tu chwalić ma-
 ło/ áby G R A T I S uczyli. Ofukanie to wielkie stam Szlacheco-
 kiego/ bo te już majątności ktore mają / nie ponoszą onera Reipu-
 blicz. P. O przebog/ tu ci y dziesięć Kradzom świeckim/ Plez-
 banom/ Canonikom/ z tych majątności niechcąc dawać / powia-
 dają se są exempti Wszak Act. str. 1303 : ále od rzeczy nie wsta-
 pamy. Już W. M. rozumieś / żeń sobie z palcami rozesłał te-
 go czwartego Vocum, pokazałem ie W. M. v K. Skargi : po-
 kazalem y to że ná te swoje szkoły mają fundacye / y nie darmo
 cz. Jeszcze/ áby W. M. miał pewny á nieomylny dowód/ że
 to czwarte Vocum. jest forma essentialis Jezuitcka / uważay
 W. M. te słowa K. Skargi tamże/ gdy już o tych fundacyách na-
 pisał / zaraz przydaje te słowa : prosz / pilnie W. M. słuchay
 [Ależkolwiek główne y najwyższe przedsiawzięcia Zakonu tego są
 domy Professow/ w których bez żadney fundacye y nádania/ Ká-
 plani zbawieniu ludzkiemu/ w ubóstwie/ y słubach swoich służą/
 á do dochodów wiecznych / wszyscy Professy mieć nie mogą.] 7.
 Co to jest za słowo/ Dochody wieczne : czy to bona immobilia,
 takó ie w prawie miámmo : P. Nie wiem á takoby o tym sadzić.
 Dochodowi wiecznemu/ opponitur Dochód miewieczny/ to jest/
 Dochody. 7. przykład : Gdy owo kto funduje za dusze swoje
 iáki Wierkauff/ summa ráż nie ábie/ y dochód wieczny jest/ á-
 by zań záwsze pamiatka za dusze b. iá. odpławowana : Jezuit-
 25 by náwiecey wóził/ tysiąc / dziesięć tysięcy / pultoráć roć sto
 10 1 tysiący/

Gratis.

wślecy / mamy przykłady / wszystko to za dochody niewieczne ma-
 to / bo sie niechca obligować ninacz / ale to wszystko obracają na
 swoje potrzeby / według tego iako General rozkaze. A gdy już o-
 broca podług woli swojej / już pamiętają tego dochodu janie. V.
 P. J. W. M. w Bractwach / iako owo wyliczają dobrodzie-
 tow swoich : wspomniam takiego / który dał sto / wspomniam y te-
 go / który dał dwie grzywnie / wspomniam y chłopką który dał kros-
 wki / i. e. gdyby chcieli Jezuiti sprawiedliwie wspominać wszyst-
 kich swoich dobrodzieiow / których do tego czasu od przysięcia ro-
 go do Polsti mieli / wielekby tego był Reicser. Ale dla tego nie
 wspominaio / że to sobie poczytają za dochody niewieczne : wśle-
 to to są tralitoria. Z. Proszę : czy w tym nie jest iaka subtelność ?
 Powiadaś mi W. M. że Professy nie mają żadnych majątności.
 P. Nie iac to powiadam / powiada to X. Skargá / nawet y pie-
 se. Z. Dobrze y tak. Wszak Professy są starszy / y iakoby Wy-
 cownie tych młodszych / którzy są w Nowiciatach / y w Collegiach.
 P. Tak ja rozumiem. Zgad baczymy / że Professy wszystkiemi kie-
 runi. Z. Iakoz to ma być : Synowie mają / Wyconie nie mają
 to : a iesli sie ci Synowie dysponują do tego / aby Professami byli /
 y w ubóstwie żyli / iakoz sie w dostatkach mają nauczyć ubóstwa :
 Ciężkie to jest przeżycie a contrario ad contrarium. P. Dobrze
 to W. M. uważasz / y będziesz soba o tym więcej ieszcze mówić /
 teraz już przy propositach stojmy. Dosyć mnie na tym żem to W.
 M. iasnie y dowodnie pokazał / iż nie wszyscy są prawdziwie Jes-
 uitami / choć po Jezuitsku chodzą / dla tej formy essentialnej
 teorey ieszcze nie mają / że ich nie wypalono / nie wydestillowano /
 nie wyprobowano na quintam essentiali Jezuitską. Z. A gdy
 sie nie wda / choć de fakom już wstąpi / co z nim czynią : przynus-
 ta ich wstawicznie / coż im po nich tak wiele? P. Nihil fructu.
 Tymć to trzeba Provincie osiadać : z tych potem Plebani / Sa-
 ranze / Canonicy / przez tych potem beda wstawiać Biskupy / O-
 pacy / przez tych potem Capituly y Opactwa beda osiadać. Dla
 tego przy

tey przychymy / pościzwartego v otum nie vczynia / wolno im wys-
nisić z Zakonu / awżdy / gdy sie im podoba. Wisc ktorych widza
sobie przychylnych / to ich promowia na Sekretarye / na Opas-
ta / Canonie. Przelatny / puszczaie ich / że nie Professy. Czemu
Zakonnicy tylko do roku dacie proby / by też byl nazacnieasz / uis go
po problemie wypusczo : ielli niechce trwac / musi / Carceres na-
to : mż ad alium statum nie pomyslay. By byl nagodniejszy /
siedz w Zakonie : by naysgorzsy / siedz w Carceres, pokorny. A
oni co : ktorzy godni sa / to ich w Zakonie zostawia / a do też pro-
mowia / iakom powiedzial. Jellizas zli sa / to z nich z Palacow
swoich / to go na swiat miedzy ludzi wypusczo. A nie tak by mus-
lo być. Karzcie lotry y niecnory / iako Zakonnicy czynia / trzys-
macie ich v siebie / nie zarażacie swiata nimi. Ale y ci zli przy-
dadza sie im / bo miszczacie swoich wraźow / to per instrumenta
swoie / zmykaja onych lotrow swoich na dobrych ludzi. Wisc so-
bie relectissimos. a na swiat blaznow puszczaie / aby oni medrko-
wie mancipia mieli z blaznow / gdyby madych in seculo nie by-
lo. Z. Przywiodles mi W. M. teraz na pamięć tym discursum
flawney pannie i nebo szczęła Panna Cancellorza Zamoystiego / ktor-
y / wyslyshawsy że kłk Szlachcicow znacznych przedym uis w
uiszych Akademiach wyćwiczonych do Zakonu Jezuitkiego wysta-
pilo / bärzo sie tym obraża / mowiac : że odeymuis oyczynie lu-
dzi / ktorzyby mogli Rzeczypospolitey być pożyteczni : y wierzcie
mi X. lebanie / iż ta tego żalosc pochodziła z wielkiej miłosci ku
oyczyźnie. Siła nie dostaie oyczynie / gdy niemasz glow dobrych /
ktorzy nie rozumem / baczeniem / nie effectami wprowadza. Ale prosz
was / na co sie im przyda / Prouncye swoiemu subiectami osadzacie
P. Aby wszytkiemu / iako chca kierowali : abo też / aby iednego
Panna swiatau wszytkiemu na kark wsadzili. Z. Czy to podobna /
aby o tym zamyslali. P. Czytaj iedno W. M. rozni itych Po-
litykow y Historykow tego wieku / domacasz sie W. M. tego
com namienil. A żebys to W. M. wiedzial / pokaze W. M. po-
kaze Jer-

Gratis.

Księżę Jeznięstego / Carolum scribanium. Który przysięgę rodu
 wydał w Antwerpiey Politico Christianum. Z. Co to jest Po-
 litico-Christanus? P. Polityczny Chrześcijanin/ ależ m. um. z d. s.
 niem lepiej było napisać Christianopoliticum, boć to nie pie-
 śna Chrześcijaństwo miarkować według Polityki/ lepiej jest Pos-
 politykę miarkować/ wedle Chrześcijaństwa/ to jest/ nauki Chrystus-
 fowej: Sapientia huius seculi, stulticia est apud Deum; a wy-
 st. wiąc Politico-Christanum, jest to mądrość miarkować we-
 dług głupstwa świeckiego. Z. B. a moy nuly E. Plebanie/ n. s.
 sz. cieś mis czego z tej nowej Polityki. P. Przypisał is Philippos
 w. i. Krolowi Hispańskiemu. Wiedzy infem. rzeczami. t. a. do nie-
 go mowi: Gaude ergo hac libertate Rex magne, qui magni-
 tudine tua gaudes: & maiorum tuorum more, etiam in prima,
 ut facis, iuuenta magna meditare: memor Hispanici sceptri es-
 se, in prima adolescentia virum esse, nec alia seire quam diade-
 mata & orbes novos; nec aliis nucibus primam aetatem fallere.
 Ferarum & auium venationi incumbere, aliorum Regum est;
 novos venari orbes Deo & gloriæ Hispanum est. Tu W. M.
 w. a. s. / t. a. k. o. s. o. b. i. e. i. n. s. y. c. h. K. r. o. l. o. w. / B. o. ż. y. c. h. p. o. m. a. s. a. n. c. o. w. l. e. k. c. e. w. a. s.
 s. y. / p. o. r. o. w. n. i. e. t. a. k. s. t. a. r. a. d. n. e. / y. l. e. k. t. o. m. y. s. l. n. e. c. z. y. n. i. a. c. S. w. i. a. t. y.
 t. o. w. i. e. P. a. m. B. o. g. u. / H. i. s. p. a. Ń. s. k. a. i. e. s. t. : P. r. a. s. t. i. c. h. w. y. c. a. c. / z. s. i. a. c. e. g. o. s.
 n. i. e. / o. r. z. e. c. h. a. m. i. g. r. a. c. / i. n. t. y. m. K. r. o. l. o. m. n. a. l. e. ż. y. W. i. e. c. t. o. m. a. d. r. e. g. o. t.
 w. i. e. c. t. o. Ń. a. k. o. m. n. e. g. o. c. i. l. o. w. i. e. k. a. : Z. P. r. z. e. b. o. g. n. i. c. h. i. a. t. e. ż. p. r. z. e. c. z. y. s. t. a. m.
 Ferarum & auium venationi incumbere, aliorum Regū
 est: novos venari orbes Deo & gloriæ Hispanum est. S. a. p. i. e. r. e.
 non quod Te in hac prima iuuenta semper velim ferium, & se-
 nem: non amo æternam gravitatem, ut nec iocos æternos, me-
 mor Catonem, Lælium, Scipionem seris miscuisse ioculata:
 camposque nunquam ociosos sterilitatem minari. Memore
 tetantum opto Iberici nunquā inglorii sanguinis: memore
 que Belgarum tuorum; quibus si imperas (abi invidia; magni
 veri hac pagina est.) orbi imperare potes. Coś to jest dla s. y. w. e. z.
 go Boga

go Boże Orbi imperare potes? to y to Polskę vnas e to y
w Rzymie? czy toym Wieniś Krol Ję III? czy to doślo Dy-
ca swistego? P. Atos sie W. III. sam doczytał: nie vbatay se
nie W. III. abyś to odemnie miał slyśeć/ by mie zaś nie osterzy-
ko Ję III? X. Officiat. Już to dobra/ że go pobudza do
woyny przeciwko Heretykom: ale miał tāt napisać: memorem
to opto Belgarum tuorum; quibus si imperas, auitam posselli-
onem obtinebis. To slyśna y spławiedliwa/ ale aby w slyśia-
mu swiatu pánowac/ wiere nie slyśna. Tle czyśtaś znać de Of-
ficiis Ciceroná: iuż nowe Officia wymyslaś. Owego zaś czáro-
wánia/ abi inuidia, magni veri hęc pagina est, nie potrzeba by-
to. Magni veri pagina test Biblia swiata. Z. A owsem temś
słowy pokáznie/ że to piśe szczytowanie pochlebiac/ tāt to wie-
bywa w inszych praściach. Dwaś ieno W. III. Abi inuidia,
magni veri hęc pagina est. P. Wierz prawda. Podśze iedno
W. III. owdśie: ná co to napisał: Non est quod amula ver-
re regna? Czy to nie trobi ná wojnę? Ale to ięśce nie. To wiele-
ka/ gdy zaś znomu czyni stosowanie Krolow/ ieno W. III. pil-
nie slychay. Cum enim meditari facienda, reliquorum fere Re-
gum sit: exequi Hispanum est. velle irritoque plurimum cona-
tu aggredi, illo-um; semel occupata, aeternum possidere, Hi-
spanum est. Tuum est, cuius me Magno Catholico nomini a-
eternum sacro Regum maxime. Swiata pokoro/ góśies byłá/
gdy ten Scarabeus Jezuitá o pomázaniach Pánstich tāt hárde y
glupie iudicium piśal. Z. A sam sie temu wydzwić nie moge:
bo gdybysmy w Krolách mieli pátrzać ná bogactwa y dochody/
ktore názy váia bona fortunę, iużby to nie grzechez. A to y vnas
w stanie Szláchtyśm/ Ma ieden sto tysiecy intracy/ á drugi dwa
tysiać/ á iednak w Szláchtyświe są sobie rowni. Tle dochody
czynia Krolá/ ale vntio Domini. Játo w Polskę po zamore-
dowanu swistego Stánislawa/ nie mieliśmy dingo Krolow/
choć Pánowie byli y Kieściá Pánstworzodacy. P. Dobrze W.

M. mówisz i ale oni wszystkie Krolow p oty sánia y waże / po-
 ti im pożyteczni sa i umarłych lekce sobie ki ada / że im wż niacz
 przydać sie nie mogą. Powiem W. M. dziwne rzec / ktora nie
 wiele ludzi wiedza i Stephan Krol iakże im dobrodziejstwa czy-
 nil / iakże iakże pokazywał i wieś W. M. dobrze i Potki był żyw /
 przypisał mu ieden Jezuita Kiegi w Rzymie dnułowa. Po smier-
 ci Krola Stephána / wydali Jezuiti te Kiegi znowu w Mo-
 gunciey i wyrzucili prafacia / ktora była do Stephána / a napisali
 infia do Biskupa Bamberckiego. Gdy W. M. bedziesz chciał
 widzieć i obaczysz W. M. pokaze chetliwie. Z. To nie dobrze.
 Sczte czniejszy w tym był nasz Cromer / ktory przypisawszy pier-
 woy swoie Kroymie Krolowi Augustowi / goy ia po iego smier-
 ci po tym wydawal / przypisal ia Krolowi Stephánowi / ale za-
 raz znowu przydal y pierwsze Prafacya do Augusta / aby tak pas-
 miarka obudwu wielkich Krolow / przy tak zacney Kiedze zostas-
 wata. Nie podobalo mi sie takie odmiennosci. P. Azas W. M.
 nie slyszal dawney przypowieści Multi adorant solem orientem,
 paucissimi aut nulli occidentem : a ia slyszalem z wst iednego Jes-
 uity i. Nie dbamy o gwiazdy / kiedy nam slonce świeci. Z. A to
 glupie mówili bo na Slonce zaćmienie pada / a na gwiazdy nigdy.
 Ale z tych Discursow W. M. iużem zrozumiał / do czego rzeczy
 swoie prowadza Jezuiti / tylko o to prosze i czy też nasze Polscy
 Jezuiti tak Hiszpanowi przychylnemisza. P. Jednym oni wsze-
 dzie duchem ida. A to tak W. M. wywiada i. Najwieksza per-
 fectia Jezuita jest / wola swoie dać starszemu w moc / aby na-
 wedlug woli Reguly kierował. Co poniewaz tak jest / każdy Jes-
 uita nie to chce / co sie mu podoba / ale to chce / co sie Genera-
 wi podoba. Z. Patrzącieś iedno X. Plebanie / iakże to subtelno-
 ści. P. Widzisz iuż W. M. dokademy zasli / od Infimy / od
 Grammatyki i a iesli W. M. one pierwsze rozmowy pominie /
 ktora smy mieli z soba v nieboszczyka Pana Jana Kochanowskie-
 go / w tym iktuśyl Rzeczypospolitey / wspomni W. M. sobie o-
 no mało

Janus
Gomoni
ca

Janus
ha

no malowanie Krolow w Poznaniu na Salw iestkley Biskupiey /
gdzie bylo napisano : Hic regnum mutabitur. wiezysze W. M.
ze siana ten czas Szkoły Jezuiście naprzod ziaowały. Z. Onas
to rozmowa / co is potym opisat Kochanowski / y nazwai W. o
skamie P. Ona iest wasna / com ia z W. M. czyni przy nim.
Jesli W. M. Pan Bog da dluszy zyc / obaczysz W. M. iako sie
to wyiawi daley / abo tez W. M. synowie obacz : goryz na wiel
ko sie odmiat zanos / przez te Szkoły Jezuiście. Z. A sam to
widze : Ale prosze / pokazales mi to W. M. z X. Skargi / ze ich
powinność zakonna iest wzye / coz na to Akademicy mowia z
P. Janewiem / bom sie z nimi dawno widzial : ale iesli tymi ar
gumentem ida Jezuci / nie rozumiem / co sie w tym zamyka : czyli
dla tego / aby lud wszytek y serca ich / takze affekty w rekach swych
mieli z czyli dla tego / aby z miłości Chrześcianskiej ludziom nieu
mienetnym sluzyli / y droge do zbawienia pokazowali : Jesli pier
wsza intentia ida / madiato iest Polityka : ale dawni Apostolo
wie swoje nawracanie zaczynali od tego / Poenitentiam agite, nie
od owey Reguty / Quz manibus solum tribuuntur. Jesli zapo
mnieli / abo sie tego nie doczytali / iatwie im to Silenus pokaże / tyl
ko go niech cierpliwie czytaia. Jesli zas wtoro intentia przedsie
wzieli / chwale ia : ale naprzod pytaj : Goy slonce w poludnie
swieci / na co sie przyda zapalac swieczki na iasnym placu : Dun
ga : pytam : Czemu tam me ida gdzie ieich swiaty Fundator o
bowiezie : aby bez wselakiey prouisy fli do tych krajow / ktor
e Boga meznia / rozsiewac prawde / y nauczac Ewangeliy z
Aza occasley w Moskowie / w Tatarach niemasz : Ze chca wzye
w Krakowie / pochodzim to / abo z tego / ze o Akademikach sie
rozumieo / poczytaciach zaniutki / za takie / ktorzy swoiey powin
ności nie dosyc czynia : abo tez z tego / (acz sie to spolnie w iedney
glowie zmiescic moze) ze o sobie takie rozumienie mia / iz na
nich niemasz / ani wczesnych / ani nabożniejszych / ani ludziom y
kosciolowi Bożemu pożyteczniejszych. Cokolwiek wezmo / ia
rozumieo

Gratis.

rozumiem że sobie nie bářzo bacznie poſtepuje / y wytkroczyli ſte
mno od ſcieżek ludzi Źakonnych. Z. Już W. M. X. Plebanie
z domu od obliadu nie puſzcza / bedziem o tym rozmawiać po obla
dze. Proſsz do ſtołu. P. Ale ſie mam na Bazanie gotować. Z.
Umieſz je W. M. dawno. Mam dobre piwo po Jezuicku wro
bione: W a y Bigos bedzie po Jezuicku. P. Muſi być coſ ſmako
wego : bo pamiętam w Bibliey ſtározaķonnych Jezuitoro
ktorych wſpomina Mozyſz Numerorum cap. 26. v. 44. Filii
Aſer per cognationes ſuas. Iemna a quo Familia Iemnitaru.
leſſui a quo familia leſſuitarum. w drugich exemplarzách o red
nym 9. 348 Genesis 49. v 20 gdy Jakób czyni Teſtament / pś
rzay W. M. iako opiszcie Aſerá t Aſer pinguis panis eius : &
præbebit delicias regibus. Z. Bedzie y ten bigos do
ſmaku. P. Benedicite.

PRZYWILEY.

Ab

DISCVRS IL

Ziemiäninã z Plebanem.

Ziemiänin, Pleban, Iezuici.

Niedlisiny sie y napili. P. Chwała Bogu. Z. Konieczny rozmowa zaczęta. P. Ale to po pićmi dżmrować me kręczy. Z. Po pićmi: Wżdyfny nie pñiteno Jezua iñtepho. A ia znam wielu y z Jezui ow / ktorzy lepicy mowio nã pñwñe sie dobrego trumfã. Wymowna to jest Rhetorykã. P. Kiedy tãt / tedy y ia coñ olwieñ powiñm. O czymñe W. M. chieñ słuchãt. Z. Skoneczył W. M. nã tym / iñto Akãdemicy brenia wãnti w Krãkowie Jezuitom / pokaznioe to wywodnie z ich Reguly / o ttoey nieco nãmiñnti w Żywotãch Swietych K. Stãrgãt je powiñni tãm iñt pla czwartego slubu / gñdzic niemãñ wñlary pñawodñwey Chrystusowey / iñto to w Tãtãrzech / y gñdzic iñdñicy : y mym zdãniem / pokazales to W. M. gruntownie. P. Wic dãs ley. Mãñ je W. M. Stãnnã y Przywileie Koronne. Z. Mãm. chłopc / przynies sãm Stãnnã. P. Dobrze / tãñbo W. M. iñto Szlãchcicowi Koronnemu / musiã tãñmi wywodãmi pñawã Akãdemicy Krãkowskicy pokazãt / ktoremi sie y wñontemniãñ / y porymnã Seymñãch dñugim pokazesh / co to jest Akãdemia / y nã co fundowãna. Ale pñerwey niech wiãm gñdzic te Stãnnã dñubowano. Z. Oto nã tãm nãznãżono. W Krãkowie / w Dñu Pñim. Mł. olãia Gzãrfenbergã / Mieszaninã y Bibliopole Krãkowskiego 1570. P. Ia mãm Lãcylle w Plebanicy : ale to wi-

Przywilej.

Wolby Polskie So. Z. Tym lepiej i my też po Polsku sfoba mówić
my. P. Naprzód tedy W. M. wiedz o tym / że Akademia Krás-
kowas jest Academia Regni. Nie plomieni mówami / nie zmy-
sionamy bajkami to W. M. wywiode. Awo W. M. naprzód
miał solt 200. Krol Jącio w Przywileju też mowi: [Naprzód
de olate josiny z Boskiego zrzadzenia páństwo ludzi rozmaitych /
y prouinciy roznych przysli / y ná Krolestwo Polskie Koronowani /
abyśmy toż Krolestwo wozonem ludźmi ozdobili / y aby náukami
ich niemnienność wyprzedzimy / Krolestwo to náše zá żywota
szesliwego pánowania nášego / z inemi kráinami mogliśmy po-
rownać i nie nie wątpię / iż tá sprawá poddányim nášym pozycet
przyniesie / á zwlaszczá w mieście nášym Kráowie i w ktorym
chcemy Studium we wśelátech náukách / iáto miánowicie w The-
ologię / in Iure Canonico, w Physice / w práwiech / y w innych
náukách wyzwolonych i y zá przystoyná sie nam rzecz zdáło Col-
legium miánować / obrać / postánowie / záśádić / ordinować / y
erizować i y iuz tym listem terázniejszy / záśádzamy / postána-
wiamy ná wieczne czasy.] Oważ tu W. M. pilnie káždé slovo.
Co to jest [zrzadzenia Boskiego?] Krol Zásimur zámyślal przed
třáćdziesiąt lat o Akademii / y iuz to záložyl y otrzyml v Dyce-
swietego Urbaná piotego: Miał W. M. o tym v Kromerá lib:
12. czytaż W. M. Anno sequenti qui fuit 1361. Casimirus Rex
missis Auinionem ad Urbanum v. Pontificem Maximum Inno-
centii successorem oratoribus, impetrauit vt in Russia cathedra
Metropolitica, Cracouiz vero siue adeo Casimiria noua
Academia institueretur: id quod Carolus Imperator & Rex
Boemorum Pragiam fecerat. Atq; illud quidem perfectum est
eodem anno, primusq; Archiepiscopus Leopoliensis fuit Cristi-
anus, homo equestris ordinis: quanquam non memoratur cuius
gentis fuerit, a Gnesnensi Archiepiscopo presente Rege conse-
cratus. Academiae vero coeptum opus, magna parte edificio-
rum consequentibus annis magno sumptu excitata, ad finem
tamen

Przywilecy.

tamen tunc perductum non est, Casimiri morte intermissum.
Terazże W. M. Suchay / iako to zrodzenia Boskiego i Inuidens
ipfi (to jest Kazimirzowi) fortassis fata hanc gloriam, vt inte-
gra solidaq; Wladislao Iagelloni maneret. Z. Na coż to przy-
danie fortassis. P. Dla tego je coniectura i iako y Jezuci siła po-
wiadają takich rzeczy / zwlaszcza z nowego swiata z Ameryki / kto-
re pie creduntur: niezeby to iuz była Kwamelia. Ktoż nam tam
da znać o tym? Sami piszą / sami się chwala. Patrząc W. M.
iako na ten czas wielka wojna Rzeczypospolita miała z Krzyżaká-
mi: a przedsią Krol Jagelo w Przywilecu mowi: iż [dla tego z
woli Bożej na krolestwo był wkoronowany / aby toż krolestwo w
czonem ludzmu ozdobił: Czemu nie rzekł: aby z Krzyżakámi wo-
jował? Tu waz W. M. iako się on tym wielce cieszył i iako so-
bie wieczna pamiątka w Rzeczypospolitey z tej swieter fundacyey o-
blecował. Budował krolowie w Egipcie pyśne piramidy / maus-
solea: Cesarze Rzymscy czegoż nie wazyli na Amphiteatra / ther-
mas, obeliscos? Poszło to wszystko nie długo przec. Mors etiam
saxis marmoribusq; venit: dalsza pamiątka y wieczniejszy Krol s.
Jagelo sobie obiecowal z tego wczonych ludzi zgromadzenia i to
jest z Akademicy. Bo nie rozumiey W. M. aby owe mury / owe
Lectoria były Akademie: Gdy Keres następowal z onym wiel-
kim woyskiem na Grecyę / drżali wszystkie miasta Greckie / drżali
y Atheny przed Perską potęgą i woyską bylo pięć milionow y dła-
ley: iako Herodotus świadczy. Poslal Themistokles do Apollina
na / radząc się co czynić. Apollo powiedział / Vrbem ligneis in-
muris saluam fore. Czy plot / albo parkan iaki okolo miasta The-
mistokles stawiał? Nie. Wyprosił uż Atheny / to jest obywatelom
Rzeczypospolitej do okratow. Już w ten czas pływala Rzecz-
pospolita / pływala Atheny z Themistoklem / meżnie się zastawia-
to Keresowi. Także też W. M. rozumiey o Akademicy swieter
pamiątki Krola Jagels. Nie wieczna pamiątka na grobach / na
filarach / na marmurze i na sercach ludzkich / na dowcipach wczon-
nych me-

Przywilej.

nych nieśmiertelna: y dla tego w w Świątách mówi: [Postánal
wianny ná wieczne czasy.] Dálej zaś mówi: [Nie nie wocpiac / it
tá spráwa podoánym nášym pożytek przynieście.] Coś to jest [pod
dánym nášym:] Czy to nie Rzeczypospolitey: A za podoání Mlá
jestau Krolewskiego tytko w Králowie: A za nie sa powšytkej
Koronie: Czy nie tożie za tym że to Královna Korona: Z. Nie
kolegiatem ia com núia w tych Świątách. Boże wam eay zroo
wie X. Plebanie. P. Już mi też gábrov všcho, á pavo to dobie;
ma suostánia w sobie: nápiie siá ánym dálej lepiey mówi: Bo
tego mi też wiecey w Wielkí piasek przychozí / gáby táká gozíntá
za. Podśie tejeze W. M. do tego waz, iáto sie diugo tá fundá
cya wložíá po smierci Kásimierzowey. Jáwiga Krolá na plá
zá Krolá Jágelá / miátná do brey pámieci fundácyá Královney
wezynioná przez Kásimierzá ošíáóá swóiego / y smieršice porým
Pleynoty swoie oddáá ná stonczene fundáciey. Owo Bromer pi
še lib: xv. Moriens verò Hedugis, quicquid habuit reliquum
in supellectili, partim egenis dilargiendum, partim ad excitandá
Cracoviz & consumandam Academiam. quam Casimirus ma
gnus Casimiris inchoauerat, legauit, nuncupauit executoribus
ultimæ voluntatis suæ, Petro Episcopo, & Ioanne Tencinio
Castellano Cracouiensi.
A ták inž zá Testámentem stonczene Akádemiey przyšlo / iáto by
do Rzeczypospolitey przez Krolá / y przez dwu zacnych Senato
row Koronnych. Sluchay W. M. Bromerá lib: xvi.
Per hæc fermé tempora Academia Cracouiensis ex Testamen
to Hedugis reginz (toč inž miátieli exekutorowie przy tym bý) &
cumulatiore liberalitate Regis cōdita est, duz domus siue Col
legia excitata, alterum Philosophis & Theologis in platea, quæ
Iudæorum tunc fuit, nunc diuz Annæ nomine nuncupatur: al
terum Iureconsultis & Medicis, quæ ex vrbe ad Arcē itur. Ta
met si Medici cum Philosophis sese coniungere. Accitque ma
gistri & doctores omnis generis è Pragensi Academia, censulq;
his in pec-

Przywilecy.

his in perpetuum attributi a rege e salus & telorio, & adiuncta
 sacerdotia omnia apud Diui Floriani prater preposituram ve
 vocant. Auctior deinceps ea ipsa Academia, & locupletior,
 multorum & maximè doctorum ipsorum beneficentia reddita,
 magnopere quodam tempore studiis dialecticis, mathematicis
 philosophicis atque theologicis effloruit. **Pontemaj** tedy tãt das
 rono ziezety fundacye cześćcy przyślã ná swietey pãmieci **Kroo**
lã Jagelã po tãt wiele lat / kusimie mowi w **Przywilein** / [ze dla ces
 go z **Bostrego** przyrzeczenia ná troiestwo koronowanij / aby **Ac**
ademia zãlozy / y troiestwo naszymi wezonemi ozdobi.] **Saczal**
Kazimierz wielki / pobudza oĩa **Jãwiga** troiowa przez zãci
 Senatory nãznãco e dla cześćcy t **Stonczy** **Jãgelo** / **Krol** pobor
 zny. **Alia** sta z ozym **Academicy** pochwalic / ze tãt zãciych / tãt
 poborzych fundatorow wieli / ktorzy ná pãsyuê **Rzeczypospoli**
tey zãciych tãt wczorãnych ná tym plãcu osãdzili. **Uie** wde
 szã i sic **Academicy** gwałtem t ne obiewãia sic ich pierwsza fun
 dacya **Erwã** niewinna. **Głorna** tu przypominuê porusê **Jãwi**
gi troiowej / **Krola** tãt sic to iãz wywodio poczesã / iest **Atade**
miy fundatoro. **Jãchal** **Krol Jagelo** do **Wielkicy** **Polski** z **Jã**
dwiga troiowa t statia gwałtem wzãto z **dobry** **Arcybiskupich** t
 w tym **Administratorem** **Erwã** dal. **Dã** napominuê **Jãwiga**
Kroiowej / **odwano** to wzãto t a jednã **Kroiowa** **Jãwiga** rze
 cia t **Pignora** quidẽ **redemus** **agrestibus**, exterum **lachrymas**
 quis eis reddet? **Piacz** **ludzi** **ubogich** tãt to porusyl t co **W. M.**
rommies / iãkoby to porusyla **Erwã** **Chrześcãńska** niewinnã ro
 glãna t **Wiosipewnie** z **niebã** **terãznieszych** **czãsow** / y **ludzi** **choe**
zãciomych **Erwã** **niãz** **cone** **postepi**. **Alie** **wrociuy** sic do tego /
 ze tã **Academia** iest **Academia** **Rzeczypospolitey**. **Juzem** to po
 kazal **W. M.** z **Przywilein** **Jãgiomego** / w **ktorym** te **lesze** **Ho**
wa **wraz** **W. M.** **plno** t [**Amichay** iãz tãm **bedzie** **iãkoby** **lãka** **pera**
lã **nãt** **wysylit** / **aby** **wspuszcza** **lã** **z** **siebie** **ludzie** **porãdne** / **notãz**
mi **ozdobione** / y w **rozmiãtich** **professach** **ćwiczone** t y **niech** **tãm**
biedzie

Przywilej.

Bóże studnica nauk / z której baba mogli wſyſcy czerpać chęcy
 co umieć.] Tak Jągiło w przywileju mowi: y każdy baczny to
 musi przyznać / że ta perła świecła Kościołowi Bożemu / świe-
 cła Rzeczypospolitey. Czerpali z tej studnicy postronni / czerpali
 domowi / czerpali nawet Jezuitowie / choć teraz oſtro na Akade-
 mii / na matkę ſwoją nie pamiętać / co z niej wzięli / następna. O
 Rzeczypospolitey potom. Kościół Boży iako podpora / iako o-
 zdoba miał z Akademii: siłaby o tym mowie: Doſyć na tym
 że wſyſcy Biſkupi Koronni / za namową y powodem Gómr-
 ickiego Arcybiskupa / gdy widzieli Akademię troſtą ſłabiejącą dla rze-
 czy w drogosc idących (bo wſytkie profefſye na małych dochod-
 ziskach ſo poſtánowiąone / czego M. M. dowioda z ſamych Je-
 zuitów / to ieſt z X. Sargi y z Żerbecka) tedy na Synodzie Piotro-
 kowski / chcąc matkę ſwą ratować / pozwolili roczne pensye
 dla podſwignienia wboſtwa profefſorów. Nie wyſaleń tego
 ſobie z palca. Owo M. M. maſz w Statutach na Karcie 38.
 Dekret Synodu Piotrkowskiego o Lektorach / ktorzymby miały
 być od Biſkupów ſalaria płacone: [Ku reformowaniu Akade-
 miey Krákorſkiej matki naſzey / y dla przyimnożenia prouentów
 Lektorom / y przyzwania z inąd: Lektorów y dwiemá profefſorom
 in humanitate czytających / J. M. X. Arcybiskup Gnieſnieński /
 ſtoiąc przy delibéraciy na przefſym Synodzie uczynionej / obiecał
 na tym świętym Synodzie ſto dukatów we złoćie z ſtrony Ko-
 ściółki Gnieſnieńskiego: także z ſtrony Kościółki Krákorſkiego
 drugie ſto ſkutów we złoćie. X. Biſkup Buſawſki ſto złotych w
 monecie poſtopowych: á X. Plocki także ſto: Poznański także
 ſto po poſtopach / z dekretu y z ordynaciy Synodu (na co J. M.
 X. Biſkup Poznański ſam oſoba ſwa / á drugich Biſkupów po-
 ſłowie zezwolili) dać y zapisać baba winni / á na to Kapituły
 Kościółów pſerzeczonych ſwoy conſens obiecali dać: baba przy-
 tej nadszć iſz ta uchwała poſyć wſytkiemu Królestwu miłá
 przywieść. A maie być Jch M. X. Biſkupi w pomieniu uchwa-
 la tego

Przywilej.

Is tego Synodu/ aby temu dekreto wi dosyć czynili / y consensy w
Bápiństwie otrzymali / pod wino stá złotych czerwonych : ktorey
Synod / ábo X. Arcybiskup będzie się w wszytkich wpminal w
iednym roku.] Poty dekret Synodu / w którym W. M. wwaś
napisod / że wszyscy Koronni Biskupi máia stáranie o Akáde-
miej / nie tylko Biskup Krákowski / do ktoregoby tylko należa-
ło / gdyby tá Akadémia / nie była Rzeczypospolitey Akadémia.
Druga / że caulam únalem nie iednego miásta pożytek / ále po-
żytek Rzeczypospolitey Kláda w tych słowách: [Będac przy tey
nádziei / iż tá uchwała pożytek wszytkiemu królestwu miáta przy-
nésie.] Trzecia / iż consens Bápiństwa obiecała / á to dla wiečno-
ści. Czwarta / że wino ná niedbáiyh Biskupow zátládáia. Tá
się pino stárali támiéi swietey pániéci Biskupi o záchowanie tey
perly / tey studnice náuk w záchwycach : obawiając się aby Rzeczpo-
spolita znáney iákley škody nie ponosła przez zniszczenie Akáde-
miej. Nie ogládali się ná ten czas ná fauory / ná promocyę do-
wyszych goćności : sli szęryze : pożytek nie piluaty / ále tylko
Rzeczypospolitey wpatrując : y błogosławia Pán Bog te Koron-
ni. Pełnilo się ono vaticinium Jádwiki Królowey / ktore po-
wiádała w Jnowośćlawiu sámymże Krzyżakom / wymiatając
im ná ozy niewdzięczność ich ku Polakom pátronom y dobro-
dziełom swoim. Z. Co zá vaticinium? P. Abos W. M. ro-
zumiał / że ie W. M. pókaże ná iákley kárcie zgniley / ábo ná
desce / v stárych ksiąg. Owo ie W. M. máś w Bromerzelib.
xv. ná kárcie 255. Se quidem viuente nihil eos aduersi pro illis
ausis passuros esse, post mortem verò suam maximis incómo-
dis atque cladibus suis illa omnia expiatiuros. Zisćiloć się to co
Krzyżakom Jádwigá Królowa obiecała : yz się y klatwa Já-
gela Króla nie zisći ná tych ktorzy ná práwa Akadémiej perly
y kleynotow Jádwiki Królowey pozostáley / studnice náuk w z-
áchwycach / práca Jágeła Króla ná pożytek Korony Polstiej wy-
kopáney / gwałtownie nástepuie: Obaczysz W. M. Poznamy
wiec sobie

Przywilej.

tno sobie wołk y łamć prawá. Quod sequitur, specto. Z.
 Tak y ja sam rozumiem / że potrzeba wpatrować się w káżde
 mu oyczyznę miluićemu / coby następilo za námiecladem Aká-
 demiey. P. A pnie. Z. Proste / czy kiedy záżyła Akadémia
 swoich praw y przywilejow náprzećtwa innym Szkolom? P.
 Dla Boga / iákoż W. M. to wiadomo nie jest: Czytales W.
 M. kiedy Broynke Niechowitius. Z. Nie moze iej dostać /
 trudno ó nim. P. Uciechse moie z Plebáney przymszo / jest tam
 w spizárniey: da ja Mátthias / á tym czasem spełnie do W. M.
 Z. Pame Boże wam day zdrowie X. Plebáne. P. Dziakue W.
 M. zá ow bigos Jezuitiski / wiera sie po nim to dobre prawo do-
 bze pije. Z. Ato W. M. widzisz że sa dobzy gospodarze Jes-
 uitai. P. Reoz o tym waspi / ábo málo sposobow do nábywá-
 nia máia / to przez spowiedz / to przez testamentá / to przez Szlós-
 cieckie dzieci do ich Zakonu wstepuie / to przez małenosti / Pros-
 rzy tak wiele moia po Koronie. Zbierz ie W. M. w kupi be-
 dzie niemáie Kieśtwo. Nie waspie ja że sie od nich nie ieden go-
 spodárstwo wze: ále od Zakonnikow wiary / potory / wbostrá-
 y iuszych mot Chrzestianstkich wzyć sie potrzebá. Ale owo in-
 jest Niechowita: suchaycie W. M. lib: 4. cap: 85 eo pise: t
 Eodem anno (to jest 1505.) in estate Cives Wratislauenfes in sti-
 guratione Haunoldi Capitanei & Gregorii Notarii Wratislauen-
 sis animati, Gymnasium generale omnium bonarum disciplina-
 rum, quod Vniuersitas Wratislauenfis diceretur, erigere cona-
 ti sunt. Et super hoc Wladislai Regis Hungariae & Bohemiae cõ-
 sensum, auxilia, literas erectionis Iuris patronatus omnium pra-
 bendarum Ecclesiae Collegiarum S. Crucis de collatione Regiae
 donatione & literarum promotorialium, tam Regis quam Ro-
 ginae Hungiae, ac Episcopi Wratislauen. ad Iulium Papam so-
 cundum expeditionem obtinuerunt, & multo ante Budae in Ca-
 cellaria Regis soluerunt. Quibus cum literis & promotionibus
 tria milia auroreum Romanum, pro expedienda bullis Papa &

Przywilej.

confirmatione destinarunt. Vniuersitas autem Cracouiensis
 euigilans ad Sedem Apostolicam Dominica post Omnium San-
 ctorum quae fuit secunda Nouembris literas Alexandri Regis
 Poloniae cassatorias & rationes confutatorias per Doctores con-
 ceptas misit, quibus Iulius Papa secundus acquiescens, erectio-
 nem Vniuersitatis Wratislauiensis inhibuit. Et quum putarent
 homines dormire, post duos annos Wratislauienses iterum a-
 pud Sedem Apostolicam enixius ac occulte pro Vniuersitatis
 erectione laborare ceperunt. Sed eadem quaprius difficultate
 perculsi, deciderunt, atque repulsi sunt. **Co wż W.**
III. maś / iako się moeno wż temu lat sto y dwadzieścia opáro
la Akademia Bratowska Wroclawianom. **Ja nę sięch zaś cęś**
śom nie dawno świecey pamięci X. Tylicki Biskup Bratowski /
Kancelarz ięż Akademiei / sięce mię y nę Sejmie / y p Párola
piatego nę wyśszego Pasterzć Kościółć Bożego zabięgi samyś
hom Jezuitkin / ktorzy chęci Akademia Pozninska otrzymać /
takie occulte, iako tu Miechowita o Wroclawianach pise. Z.
Eos tatum spęsobem wielki wzgłód stolicć Papięśa mićć nę
Akademia Bratowska. P. Co W. III. rozumieś / iako nie mićć
la mićć nęż cęś w niekęspęcnych zę wse Akademia stala przy
Papięu porzadnie wybięgnię i nie wdawaiac się z Antipapim
tempore schismatis. Czytę W. III. Miechowita lib: 4. cap: 65.
 Anno Domini 1448. Veniente ex Lublin a Rege Casimiro Cra-
 couiā Baptista Episcopo Cameriniensi Nuncio Apostolico, Pre-
 lati & Capitulum Cracouiense, Consulatūque & Ciues Craco-
 uienſes in mille quingenſis equis splendide obuiam exeuntes, e-
 um susceperunt. Vniuersitas autem Cracouiensis nullam eti-
 am monita & rogata reuerentiam tacere uoluit, quoniam Con-
 cilio Basileensi, & non Papa electo assistebat. **Wielka to stęces**
ęnosć / wielkie pośććć wanie stolicę świecey i a cęśu poźzebne
po / gdy lub wśrećć pćrzał / nę co się św i stęć w tatum fę
ściółć Bożego rozęwanię. Rozgnęwał się Legat / y pćrż W.
m. co chęćć

Przywilej.

M. co chciał z Akademia wydziwić. Propter quod prefatus Episcopus Baptista contra Vniuersitatē fremebat, & eam benedictis priuare conabatur. Ac cum consensu Regis de Regno expellere, quem Sbigneus Cardinalis & Episcopus Cracouiensis perſuaſionibus ſuis abducebat, & mitigabat. Et vt fertur, ipſo redeunte Romam Nicolaus Papa Quintus, quod arroganter & minus prudenter egisset, eum in conſpectum ſuum admittere noluit. Et exinde tabefactus, præ triftitia in breui vitā finiuit. Tāt ſie ma nagrodziłá iego Legácia. Akademia przećia ná ktora furioſe náſtępował/ w całe goſtáá. Z. Rad wiem o tym X. Plebanie. P. Powiem ja W. M. coſ podobnego za Jągela Brołá : a owaſ W. M. iáto ná ten czás Biſtupi ſarłiwié ſli w ſwoiey powinnoſci. Miał Krol Jągelo Spowiedniká X. Janá Biſtupá Chełmińskiego : Ten chciał Biſtupſtwo ſwoie do Lubliná przenieſe/ iáto Miáſtá głoownieſzego/ y zátym rozera wáć dieceſim Brátowſka/ wdáiąc Oyca ſwiatemu/ że wielka była. Miał ná to y Krolowſka interceſſya do Papieża. Już ſie rzeczy były ná to zawiodły. Náwet in matricula Imperii, ktora potym zás Fridericus III. Imperator w Regenspurku roku 1471. in acta Imperii Łazarz wpisáć/ gdy wyliczáł membra Imperii.. maſ W. M. te ſłowá formalia :

Suffraganei Gneſnenſes ſeu Episcopi.

Episcopus Wratislaviensis, qui Breslensis in Sileſia.

Episcopus Plocensis in Maſouia.

Episcopus Wladislaviensis in Cuiavia.

Episcopus Varmiensis in Borussia.

Episcopus Cracouiensis.

Episcopus Poſnaniensis.

Episcopus Lublinensis in Polonia sub Alberto I. Imperatore & Venceslao Rege Bohemix & Polonix inter ordines Imperii relati memorantur.

To matry

Przywilej.

Te matritule potym wydal Petrus Bertiſ in Commentariis re-
rum Germanicarum lib 2. Należyś to tam W. M. fol: 209.
To inż W. M. wiſiś iako rzeczy były ná rozrywaniu Diece-
ſiey Krákowſkiey náſzykowáne. Coż ſie ſtáło: czy ná to Sbi-
gneus Oleſnicki przez ſpáry pátrzał: Czytay W. M. naprzód
Philippum Callimachum in vita Sbignei. Piſe o nim ták: Nul-
li rei magis intentus, quám conſeruandis augendisq; facul-
tatibus & dignitate Pontificaeus ſui. In ea cura multas & grá-
ues controuerſias ſuſcepit. Nam & Regi & Chelmenſi Epi-
ſcopo volenti Sedem ſuam iu Lublinum tranſfere, cum dero-
gatione authoritatis facultatumque Cracouiens ſis Eccleſie, ná-
fieret, ſe oppoſuit ac peruicit. Czytayże zás W. M. Ioanné
Długoffum in vita eiúſdem Sbignei: Ad procurandum fidei
& Reipublicae negotia, aut Eccleſiarum, pupillorum, vidua-
rum, aut quorumcunq; calamitoſorum cauſas; nunquam fá-
ciem Regis auſus ſauore iminenſo in Pontificem creuerat, ex-
pauit. Sed in Pontificem promotus, ea audacia, ſeruore, zelo,
& constantia, cauſas fidei, Eccleſiarum, Reipublicae, & indigé-
tium promouebat, vt tam Regi quám vniuerſis eſſet in admi-
rationem & ſtuporem. Chelmenſi Epiſcopo Ioanni Confello-
ri Regio ſcindere Epiſcopatum ſuum Cracouienſem, & Sedem
ſuam in Lublin ponere per interceſſionem Wladislai Regis, cu-
ius animum pro intentione ſua inclinauerat, moliéti: velut ad
primam aciem occurrens, inceptum ſuum mox relinquare, &
Regem á ſuffragiis deſiſtere coegit. Z. To piękna antiquitas,
á deſpiro iſod W. M. Ryſe. P. Ma o tym y Kromer lib: 20.
te ſłowá: Basilicas Chelmenſem atque Kiiouienſem Iagelo in
Ruſſia conſtituit, & Epiſcopis attribuit. Ex his ad Chelmen-
ſem Ioannem Theologum ſodalitij Dominicani extulit: & in
gratiam eiúſ Lublinenſem tractum omnem á Cracouienſi Dice-
ceſi abitrahere, & Chelmenſi adiungere conatus eſt: perſicere
tamen id, conſtanter aduerſante Sbigneo Cracouienſi Epiſco-
po nequi-

Przywilej.

po, nequirit. Władysław W. III. iako Sługus Olesmicki niechciał widzieć rozszerzenia Biskupstwa i co W. III. rozumieć / co by był moriw / gdyby się za niego weszynął Szkoł rozszerzenie y nawatanie praw Akademickich / a zwołał się tuż pod botiem w Krakowie i ponieważ Biskupa w Lublinie / choć tak wiele mil / nie mogli ścierpieć z ubliżeniem swego Kościoła. Co W. III. rozumieć / iakoby się był opponował i iakoby walczył za Akademię do Oycy swiatemu pisał. Pewnie go szczerze nasładował swiety pamięci X. Tylicki. A ieste W. III. wiedział / że tenże Sługus Olesmicki / kochał się w naukach / tak że y w Akademii. Owo W. III. ma apud Philippum Calimachum in ipsius vita: Comoda & dignitatem eorum qui liberalibus artibus operam dabant, diligentissime semper iudit & auxit: Aedificia in quibus habitarent tum vetera instauravit, tum nova costruixit. Vniuersitatem Studentium, nunquam nisi lumen atq; ornamentum Regni nominabat. Cum Cracouiz ageret, quodidie doctissimum quemque mensae suae adhibebat, materiamque differendi de rebus grauissimis ac subtilibus suggererebat, audiens quae dicerentur cum attentione summa & voluptate. Multa impendebat in alendo scholasticos, quorum vitae etiam infuturum prospexit, coemptis possessionibus ex quibus etiam nunc alicui vniuersum Collegium (Hierusalem) cura atque impensa sua aedificatum. Z. Złote pisanie rzeczy od W. III. Rysa a dozwolnie / y ta sprawa o rozszerzeniu Biskupstwa bardzo podobna jest sprawie Akademickiej y Wrocławskiej i yste proste / iako Akademia mogła zabronić Wrocławianom / ponieważ Wrocław był pod tym samym i y ius Słosto nie należało do Polki i P. Według Aristotela swiatskiej nie należało / ale według dyoheroney należało / gdyż Biskup Wrocławski wynika za swego Metropolity Arcybiskupa Gnieźnieńskiego. Z. Com dicitur modum / a niewiedziatem tego i a wstąpił też in matricula Imperii polski wespół z Polskimi Biskupami / Wrocławskiego Biskupa / iakoś w

Przywilej.

Istos W. M. pokazał. P. Dobrze W. M. pomysł. Z. Pro-
 szę/ czy jeszcze W. M. maś co w Statutach za Akademią z P.
 Abo W. M. rozumiesz je to już komieś Porozumiał to. Tłum-
 się ieno rozwiode. Czy Król Jągielo nie chce aby iedną Akademią
 była/ gdy w Przywileju chce aby ieden Rektor nado Studenty był z
 Owo W. M. maś w Przywileju: [A żeby porządek dobry y
 karności między Studenty były zachowane: cheemy/ aby wszyscy
 Gacy y Studenti do Królowa przyjeżdżający/ y tam się wczę-
 swego Rektora (to inż nie kilku Rektorow) mieli/ ktorzyby ie w
 sprawach Mieyskich wzyli/ sadził/ y Jurusdieta miał nad wszyst-
 kiami: ktoremu oni pod przysięgą powinne posłuszeństwo czy-
 nąć/ y iego we części mieć bado winni. A ieden w tych kamzách
 Mieyskich Studenty y Dali Akademię Krakowskiey/ ktoręgoż
 kolwiek stani y zawołania badocy goście króciej przed sadziego
 oboiego Duchownego y Świeckiego nie może pozywać. A od
 Dekretu Rektorowego żaden appellować nie może: a iesliby apa-
 pelował/ tedy appellacya nie ma być dopuszczona: a on appella-
 cyi nie ma być od żadnego sadziego Duchownego abo Świe-
 skiego słuchan: ale Rektorowá sententia niech wo wszystkich wa-
 żna będzie.] Wważcie W. M. Chce Jągielo król aby ieden Re-
 ktor był: toć inż za tym idzie/ że chce aby iedno Studium, iedną
 Vniuersitas była. Z. Ale oni mówią/ iż nie miánule ich w Przy-
 wileju. P. Gdzieś się na to subtelna Dialektika zdobyli: Jeszcze
 gdzieś in prima materia na ten czas byli/ gdy ten Przywilej pis-
 sano. Wtęten czas gdy Biskupstwa w Polsce fundowano/ by-
 li wszystkie Dioceses ograniczone: nie płacono w Erectey aby w
 Krakowskiey Diocesyey był ieden Biskup: toć potem za takó áro-
 pamentacyą bado chcieli drugiego Biskupa postanowić: także w
 Archidiocesyey Gnieźnieńskiej drugiego Arcybiskupa: y tak per
 consequens w wszystkich Biskupstwach: w czym iesli dobia seque-
 la, miedziemy dosięć. A co wiedzieć/ iesli daley niechcąc zabinoć z
 Biskupstwa temu/ byłam yżnago iednego Senatora świeckiego

Przywilecy.

Był też tam jeden zacny Biskup y Senator / który świeżo ze Włoch przyśchawszy / powiedział : iż przez jednego wielkiego Monarchę starali się Jezuiti w Rzymie / aby per totum Imperium Romanum byli supremi Cancellarii y Iudices tych spraw / które wisze deuoluuntur ab Episcopis ad Nuncios Apostolicos. Magnum & iniquum postulatam. Wice to humilitas? Ta iest ich obedientia? ośiodłac iuz Lociordinarior, przez których tak wiele Kollegia bogato opatrzonych nabyli : Czy to nie ono było szkoła / o którym dawny wiersz napisał : O Greckiego tak przeto losyl Ianus Pannonius Episcopus Quinqueecclesientis.

Agnalupumpasco propriis inuita mamillis

Pastoris fatui sed iubet imperium.

Nutritus per me rursus (scio) sauiet in me.

Vertere naturam gratia nulla potest.

Wszak iuz niektore precesserunt exempla, ktoromi pokazali wamy swoy naprzeciwno zacnym Arcybiskupom y Biskupom. Pomnie sie wysey / iako zdaleka wpatrnie / ta smialosc. Wie bardzo dawno / to iest 1620. wydal jeden Zakonnik ich nauki w Kalisku Bazanie o swietym Ignacym Lacinskim trzynikiem. Tznul dano / Iosephus Patriarcha. Wie oni pisali / iako ryent pokazal : ale w tej Drukarni o ktorej oni zawiadui / bito. Patrz W. M. co tam pise : Ja trzymam dobrze o swiatoblawosci s. Ignacego : ale iedna requiro iudicium. ba y zgoia ingenium w tej comparacuy. Mowi tak : Apostolis quoque iunctus B. Ignatius maiori laude coronandus videtur, tum quia non vilia retia, sed amplissima Palatia, & splendidissima vestimentorum ornamenta, tum quia nō viua sed interna voce a Domino vocatus derelinquere & contemnere nō distulit. Mow milo swiety Pierze. przyslos iuz teraz swintkowac na ony twoiey ochotcie. Rzekli Szawiel : Sequere me : zaraz opusciłs sieci / odbiezales golnitu : y tak zostales ogniem Mistrza wielkiego : a przecie nie zdasz sie byc maiori laude coronandus. Trudno sie

tobie bylo

Przywilej.

toż te było wochwalać pyśnemi palacami/ ob zlotogłowa/ ob les-
 dwabiū kabatami. Ale mowi non vixit sed interna voce. Dos-
 byc y tak. Jednak święty Doktor iden sobie żyzył wiodzić Chr-
 stum in corpore, Paulum pradicantem, Roman in flore. Ale
 by nie nie było tylko to co Zbawiciel mowi: Tu es Petrus, & su-
 per hanc petram ædificabo Ecclesiam, abo tylko to: Tibi Petre
 dabo claves regni ccelorum. Pasce oues meas. Każdy mody po-
 niecha takich comparationes czynić. Toż owieżka zacnieysza
 niż pasterz: Opuścili pzedcym Krolowie/ Monarchowie kro-
 lestwa/ państwa serokie i: a przecie nie ważyli się równać sięci/
 y losci s. Piotra z włosciami opuszczonemi. Gdyby to napisał w
 Rzymie/ zda mi się iżby o nim chęćła wiedzieć święta Inquis-
 sija. Czy się kiedy nie wysławi ona inscriptio na starym marmu-
 rze/ ktora Petrus Bembus Cardinalis inter antiquitates miał: o
 ktorym też rozmaite rozsadki ludzie wżeni czynili.

P. T. H. E. E. V. S. I. D. C. R. E.

Odmienne iakos wielko opatrowali z tych liter. Ażanie w ten kształ-
 owe garde y głupie słowa/ ktore iden Jezuita śmiał w Grodzku
 przy sąnych ludźach mówić: Zdałbym oycę/ matkę/ nawet y
 Państwo/ gdyby mi krzywdę czynił. A iden zacy słowiek na-
 to: Hicaine spiritualis lei mor. Ow przecie swoje bliźniactwo
 powtarzał. O Boże/ iako się o to nie mały gniewać! Ale wroce-
 my się do tego com przed się wziął. Pokazałem W. M. że ten
 den Rektor ma bydś nad wszystkiemi Studentami w Akademii.
 Pytam ja/ czy tylko na świętey Anny Olicy: tak/ żeby się na in-
 szej Olicy wolno roznemu Kollegium pod inszym Rektorem y us-
 tudia stąnowić: Kto nam ta trudność rozwiąże: Nie kto-
 inny ieno Krol Jagiello. Owo w Przywileju tak mowi:

[Jesli Rektor przeciwko ktoremu z Jurisdikciey swey prawnie po-
 stapi/ a tego wedle Statutow de Vniuersitate excludis: tedy
 taki na żądanie Rektora wez obu Miasz/ tak z Bratowa/ iako z
 Białymierza (wraz W. M. y to co daley przydać) y z innych kto-
 reby ięzge

Przywilej.

ceby iestge byly zbudowane przy Bratowic albo Rądzimierzu przy
Woycie / Mieście / narych miast ma być wygnany : ani jeden
nie ma sie wazyć takowego w dom puszczac / albo przycho wywac /
koo mu takich potrzeb ku żywności y przyrodi aniu dodawać.]

Tu W. M. baczysz / iako to dawno upatrowano w felakie trzo
dnosci / ktoreby mogly nastapić na Akademię. Iestge to W.
M. wiaz / iako Jurisdiction Rectorowsto do czeleczey Rucze
nieyszey przez inszych Urzadow pomoc prowadzi. Mowil tak :
[A iesliby Jaz albo Student / albo inny z pizerzeczonych na Mian
bat Rectorow nie mechtal dbać / a nie byli mu poslusni : tedy na
łodanie tego Rectora Worewie y Rądze Miast ponuimionych
bedo wiuni swe slugi poslac / ku pobawianiu wporu onego nie
poslusnego.]

Nawet aby warowniej to postanowienie sio ;
karanie naznacza. [A te Statuta w tym Lisie o. isane pod dżia
siośio grzywnien grochow Prastich / ktore do Starba Students
skiego mialo przypasc / chcemy mocno byc chowane : ktore
wina Statutowa chcemy karac pieszce] Patrz W. M. co
mowil : Wino Statutowa : a Statut : aza nie so Rzeczypospos
licy : Tak omyslal Krol Jagelo o calosci praw Akademicy / y
zachowanu auctoritatis Rectorow Akademicy. Iestge to W.
M. wiaz pilno prosi / ze wazu Krol Jagelo postanowil / aby
Rancierz Koronny byl Rancierzem Akademicy / a to perymzo
starcono y powie zono Ich M. Ciom Biskupom Bratowistim :
Mowil tak w Przywileju :

[Tez postanawiamy : islektrol ktorey Studenti w ktoreykolwiek
professzey przez Doktory albo Mistrze na eranen wedle zwycza
in bedo przypusceni tedy Rancierz Nasz na ten czas badacy /
iako zwierzchniosty ono eranen approbowac badzie mial wszelka
moc.] Tu mi W. M. baczysz / iako ta Akademia Rzeczypospos
licy Krol Jagelo postanowil : w ktorey zrazu chcial miec Ranc
clerem / Rancierza Koronnego. Dla pewnych przyczyn poron
powierzono tego kleynotu Ich M. Ciom Biskupom Bratowistim :

da. 12. r. 15

Przywilej.

Ale nietylko tym/ lecz wſzytkim w Koronie. Owo W. M. maſz
co Zygmunt August ſwiatey pámieci ná żądanie Poſtów ſtanu
Rycerſkiego oſobliwa inſtancja o Szkoły wnoſzącym obiecie w
Piotrkowie anno 1562. [O Szkole Krákowſka/ Poznańſka/ y
Pułtowſka/ iáko Poſtowie proſzą/ áby reformowane były: Acz-
kolwiek to naleſzy ná Urząd Ich Mái Xiſzey Biſkupow/ ktorym
tego prawo poſpolite/ y przodkowie náſzy zwieryli: iáko funda-
torowie á nadawcy tych to Szkół: wiſiáć ſe my w tej mierze Xię-
ża Biſkupy y Rektory nápomniemy/ y zwierychnoſci náſzey tego
doyſzrzymy/ áby Szkoły te w dobrej ſprawie były.]

Coſ potrzebá wiecey/ ieno co tu mowi/ że ich Máiom X. Biſkup
pom prawo poſpolite/ y fundatorowie/ Akadémiey ochrona po-
zwierzyli: Z. Jáſnia rzecz ieſt X. Plebanie/ y z owych penſy ktor-
re Biſkupi Akadémiey dawáią/ że zá wielkim právem ſiedzi Aká-
demia. P. Sluchay ieno W. M. dálej: Gránaczy Królowie
Akadémia Páryſko názywáią Filiam primogenitam, y ták ná li-
ſtách napíſy czynia ad Vniuerſitatem Pariſienſem piſac.

Chciał mieć Król Jágielo rowno ſwoie Akadémia w prerogati-
wach Akadémiey Páryſkiey: y pozwolili ná to naywyſſzy Páſterze
Koſciółá Bożego. Z. Już y iá to wiem. Owo mowi Jágielo
Król: [Wdziemy to ná oko/ y doſwiadczyliſmy tego dobrze/
iáko Páryſz zá zgromádzieniem y przyzwáaniem ludzi wczonych y
mádrych wſytki Grányo zdobi: Padwá/ tákſe y Bononia wſy-
tki Wioſka ziemie ſławna czyni.] & reliqua. Táwet y Papież
Bonifácus rychſze wolnoſci ktorych Sorboná ma/ pozwala fa-
cultati Theologicz, ieſt to w Statutách. P. Dobrze to W. M.
wważaſ: ále y to áza nie wielka prerogatiwa: [Nákoniec Sta-
tutá od Doktorow y Miſtrzow pizerzeczonego Krákowſkiego
Collegium poſtánowione/ które ſie tu nie móga włoſzyć/ chcemy
dla ſtudium ich mieć zá konfirmowane.]

Wielkieo punkt/ y táki ná ktorym wiele Akadémiey/ á zgoła y Rzecz-
y poſpolitey naleſzy. Gdy co Jezuiti poſtánowia/ nie od Rzeczy-
poſpolitey

Przywilej.

pospolitey confirmacyey / ale od Generala swego / potrzebnia /
 Eorum per omnia in omnibus posuissent duo dubia / y w ktor-
 rym Christum velut praesentem agnoscunt. Chwała iato / ale
 to co omni swemu Generalowi / ia Oycu swiatemu i tamiey
 wi Pana Chrystusowemu / na stolicy Piotra swietego przypisus
 y oddais. y tak w. m. widzi / ze Staura Akademicy dla studiū
 me lekce sobie wazyć potrzeba. A miedzy nami jest ieden / vt vnus
 sit Rector per totam Cracouiam & Casimiriam, ktory dla studi-
 um wezmiony jest conformis przywilejowi Jagla Króla / iako
 sie to in iasine pokazalo. Oni zas to mias w swych Collegiach /
 ze y Lektorow swoich authoritate Generalis stanowio. Owo
 napizod w ich Regulach Provinciali praescriptas W. M. mass
 P. 4 c. 12 & 13. & c. 6. § 6.

In Vniuersitatibus & Collegiis, in quibus nostri literas prosi-
 tentur, idoneos & eruditos professores pro ratione loci & de-
 biti constituat. Et ibid. c. 13. lit. C. Si aliquis Lector extraor-
 dinarius adiciendus videretur, Generalem consulat.

Namety promocyey swoich w swych Collegiach authoritate Ge-
 neralis odprowia. Stuchay ich W. M. par. 4. c. 6. § 10. & 7.
 & c. 15 § 3.

Quantuis in actibus Scholasticorum communibus exercendi
 sunt nostri iuxta constitutiones; nullus tamen ad Philosophiae
 vel Theologiae gradus etiam si idoneus sit, promoueatur, sine
 Praepositi Generalis facultate.

A miala by Akademia Regni podlegac Generalowi zadnego obo-
 wzajku do niego nie mias per vota? Tiewolaby to byia. W A-
 kademicy zas authoritate priuilegiarum a Serenissimis Regibus
 concessorum, & a sancta Sede confirmatorum promocyey od-
 prawia. O czym ferzey W. M. potym wywiode / gdy bede
 pokazowal / iako zjednoczenie Jezuitow z Akademikami jest na
 zgube Akademicy: o czym ma Akademia karte nieboszczyka Xie-
 dza Janidla: y rozsadek o teysze karcie: y cos innego. Z czego wy-
 rozumie

Przywilej.

rozumiemy W. M. ich postępi / prawie na znieślenie przywołaniu
 Jągielowego. Czyż się W. M. podobają owe głosy Jezuskie i
 Abosiny srocz ogona wypadli i Testesiny my nobiles. Już ja o
 tym niechcie mówić. y to co przyznać każdemu słusna / przyznani
 chętnie i ale Zakonni ludzie mieliby mówić z Apostołami świę-
 temi: Ecce nos reliquimus omnia. Ale dla Akademikow wbo-
 gich te już słowa zakładają / ale na coś dalszego / gdy mówią: No-
 biles sumus, iure nobilium gaudemus. Chce to potym o bok iść
 z stanem Rycerskim i Akademicy choć też niektórzy są stanu Szla-
 checkiego / jednak służą Rzeczypospolitej y stanowi Rycerstwu.
 Albo W. M. rozumieś że Akademicy bronia praw swoich bez
 fundamentu i Wpátruy W. M. przywilej Jągielow wśelający
 go stanu ludzkom służący. Wpátruy W. M. iako Kollegiatorow
 obliquie / aby praw y wolności swoich przestrzegali i Wpátruy na-
 wet iako wolność temu mieyscu oddać. Proszę słuchay W. M.
 pilno. [Ażeby Doktorowie / Mistrzowie / Licenciaci / Zakłáda-
 rze / y Studenti Vniuersitatis Krákovskiej przyrzeczonej swej
 lektury / exercitia / Alcy / tym wolności y bezpiecznie mogli spáwo-
 wać / dla mieśkánia Mistrzom / y dla schadzki Sudentkiej / y
 żaków wszystkich / przy Collegium Krákovskum przyrzeczonym
 mieśkátacy / náš dom który był Szczepana Páncerza / y który
 Herzdof Mieśczánin niegdy Krákovski miał / na Olicy s. Amy /
 iako w sobie jest w herz y w dlu / náznaczyliśmy i który dom od
 wszystkich podátow / czynszow / praw / cięży / y wyderkow wole-
 niy czyniąc / ná Collegium przyrzeczone oddawamy / incorporuie-
 my / przylaczamy ná wieki / niezáchowując sobie w nim / ani ná
 sie / ani ná potomki náśne nie práwa ani zwierzchności. Który to
 dom chcemy aby też wolność / áz własczą kiedy komu do niego
 przyda się wélec / y innych wolności / które Kościół Boży oddane
 máio / miał / y z nich się wśelili (słuchay je tu W. M.) á tey wol-
 ności Doktorowie / Mistrzowie / Kollegiaci / máie się ná wiecz-
 nie czasy trzymać y bronić.]

Przywiley.

Toż tu Król Jagło obo wieznie Kollegiatorow / aby się praw
 swoich na wieczne czasy trzymali / y nie Kollegiacy zabraniała in-
 szych skol / inszy iurisdikcy nad Studenty w Krákorwie / ale Król
 Jagło / y prawo pospolite. Uciech oni iáko subtelniczkomie wy-
 myślała rozmaite subtelności: Akademia Brákorwska ná dobrym
 fundamencie skol. X pátarz W. M. iáko Jezuiti subtelnie y slyczo
 nie sli w podkopywaniu y podrywaniu tego fundamentu / nie zrá-
 zu nie pokazuiac. Dam W. M. zacy y nieprzeplácony dowód.
 Lacie jest trzydzieści y sześć / gdy była wysta iákas Actio Equitis
 Poloni. Refutowal to J. M. X. Marcin Szyfłowski Biskup
 Brákorwski terázniejszy / ná ten czas Kanonik Brákorwski / y Kan-
 clarz J. M. X. Wyszłowski Biskupa Brákorwskiego / druko-
 wana jest tego księga w Brákorwie 1590. In Officina Lazari. gdy
 przyszło wymawiać Jezuitow / że nie myśla o Akademii / sly-
 chay W. M. co piše słowy dosyć wybornemi folio 79. Aca-
 demia forsitan occupandæ tenentur desiderio? Atqui etiã hoc
 tam falsum est, ut ego ausim affirmare bonos istos patres ne so-
 mnare quidẽ, ac multo minus rem tantam moliri. Quare va-
 nus est nonnullorum metus: vana de Iesuitis suspicio: teme-
 rarium & vltioni diuinæ subiectum iudicium eorum, qui hoc
 nomine Societatem apud multos in inuidiam vocare non ve-
 rentur. De quibus illud possit dici: Trepidauerunt timore, ubi
 non erat timor. Sed non dormient credo Iesuitæ: & hanc tam
 odiosam suspicionem re ipsa à se contendunt remouere. Tu
 verò cum tui similibus mendax semper habebere, & tanti scele-
 ris nisi respueris, pœnam lues iustissimam. Pisne to mieysce / y
ktore sãmo pokazuię / że ná ten czas Jezuiti nie pokazowali żadne-
go prateru / aby w Krákorwie mieli wezyć. Bo coż to jest Aca-
demiam occupare? czy to wólac temu y owemu Kollegiatorowi
mieszkánie? Zda mi się że nie to. Ius docendi, iest ius Academiz:
gdy kto to prawo docędi rozerwie / rozerwie przywiley Jagłowi:
rozerwie potwierdzenie iák wielu Papieżow / iák wielu Królów /
podepi-

Przywilej.

pobepce ono stárání Biskupow pobożnych / przez ktorych pilność
do tego czasu Akademia prawo swoje ciale nierozzerwane miała.
Na ten czas było temerarium de vltioni diuinæ subiectum iudi-
cium eorum: qui hoc nomine (to jest / aby Akademia Jezuić o-
siodłać mieli) Societatem apud multos in inuidiam vocare non
verebantur. A teraz iako sądzić mamy: Bodayse był ten eques
semper mendax, aby go sami Jezuić prawdziwym nie czynili.
Z. Piękne to miejsce / y działuje W. M. za nie. P. Mam ia si-
lę con. equentię z tego samego miejsca: o ktorych potym. Z. Sły-
szalem też raz Jezuite iednego mówiac: że Akademicy mają od
Krolow / od Rzeczypospolitey prawa na swoje szkoły: a Jezuić
od Boga. P. Patrzącież ieno tych Diálektykow subtelnych: czemu
nie użył tego Argumentu w Wenecyey: Alza to co jest od Kro-
low y od Rzeczypospolitey nie jest od Boga: Per me Reges re-
gnant. Bog mówi: A pismo s. na inszym miejscu: Omnis po-
testas a Deo. Domyślajcie się czego siam chce: tuż to pokazał
w swoich Politykach / gdzie Krolow wielkich lada iako siacuo.
Subtelności to są nowe. Wszak też oni Bogu w swoim przywi-
leju / to jest regule / slubili iść między Poganę wiary nauczać / a nie
iść / choć tu blisko do Tatar. Tute trzeba się tu przez morze prze-
wozić / z mniejszą pracą stanie wyprawa y expedicia. Dusi ludzo-
kich tam siła ginie w błędach Bissurmánskich. Ráchechismu tam
nie słychać. Z. Tobysłusna: gdyż ich Regula do tego obowia-
zuie: a zaiachaliby tam na lada báchmácie: ale (proszę) Szadze
im to przyszło / że sieteraz / Zakonnemi ludźmi będą / zowia Szlá-
chta / y Szlácheckimi wolnościami szczycą. Słyszalem ia siła
kazania nie ich w te noty. P. Jam też słyszał iedno Jezuite mówio-
cego: Sapiens pro tempore mutat mores. Z. To sapiens, ale nie Reli-
gius. P. Takieby mało być: iednak teraz świat subtelny. Pra-
wda to jest / że mają stanu słácheckiego ludźmi między sobą wiele / li-
cho ich tysiąc y siedmset w Polsce y w Kustwach do Korony na-
leżących. Jesli ich tak wiele / co W. M. rozumiesz / iacze tam do-

Przywilej.

Przede Medawno ieden zápisal Zákonowi swemu w Grobzie 40
 tysiacy / a brátu swemu rodzonemu tylko 20 tysiacy. Jesli tak wiesz
 le każdy z nich wniósł / toć od tego tysiacá y siedmset zbióra wiesz
 czy nie sześćdziesiąt millionow? Ale rzeko / że nie wsiyscy tak wiesz
 le wnoszą. Może to być : ale zaś dundzy ciuśszy nagradzają : w
 śát medawno ieden zápisal im máienosći do dwuśróć sto tysiacy /
 a w klesnotách / we złoće y we srebze do stá tysiacy. Dobrazby
 to ábo powinny / ábo ná Sáry / ná Plebánie / y polepszenie stá-
 rych fundácii. A co to oni color czynią / że są słáchtsi i ia im po-
 zwalam tego że są : ale obawiam się / aby pod to pokrywko nie
 bylo co skrytego. Czytaj w. m. Politika ich Scribanusa / iáto wa-
 czy swego Principem Politico-Christianum. Musisi mi W. M.
 przyznać / że Machiavel iáki tigi nie dałby inšego consilium Phas-
 lárdesowi / ábo iákiemu Asálinowi. Piše sam tak fol. 613.
 Verum cui se Rex parti tradet, si arma utrinq; steterint, nobi-
 lia, plebeia? illa ratione & praesentia sua molliet: hac simulati-
 one, promissis, mora, quarundá etiam rerú concessione, ac qua-
 dá fiducia ostentatione. In uniuersum verò sapientis principis
 & regni comodis ac tranquillitati studentis, cura erit, ut Eccle-
 siae Proceres deuinctos sibi habeat: neque enim vlla re potenti-
 us, quam religione homines rapiuntur. addet Nobilitatem &
 plebem: illos Ecclesiasticis immunitatibus, hanc honorum praerogatiua,
 plebem commodorum, moderata vectigalium insti-
 tutione, humanitate etiam ac comitate, quae tamen non erat in
 neglectum. Dobrze iáto tak do toć : ale ty W. M. wważay co
 háley mowi y rádži. Quod si parare sibi omnes non possit, ma-
 xime dissentientibus inter se animis, Clerú sibi pareat & plebem.
 sequetur Nobilitas. neq; enim illi sat magna sine Clero authori-
 tas, aut sine plebe vires. Z. Cośta to od W. M. słyse. P. Nie
 odemnieć to / nalepięci pomawiać miá. Jezuitá to Scribanus
 piše / y od niego to W. M. słyssy. Oto iesze iáko by nie do-
 słyć raz zle porádzić / drugi raz powtarza. Enitendum proinde
 semper.

Przywilecy.

Temper, vt obstrictum sibi habeat Rex Clerum (principaliter
to on Clerum rozumie Clericos Societatis Iesv, a duczich ile od
nich dependent) & plebem; sequetur Nobilitas. quam, si sine
priorum offensione iungere sibi potest, beatus: sin minus, non
vereatur. Z. Doczycayże W. M. coż to non vereatur? nie dos
stanie to tu czegoś. P. Tak sam napisano / nie powinienem ja
dokładoć. Sluchayże W. M. daley: Neque enim nuda No-
bilitati sat virium in armatam plebem. quæ ferè suo pte ingenio
acrius fertur in Nobilitatem: cuius siue contemptum, siue fa-
stum, siue supra reliquos decora, cum non ferat, in odia exur-
git, inde in arma. Z. Dayże dyablu tego Scribaniuszą; in ar-
ma? Czy to z wiedzeniem ich Generala? P. O każdy namnię-
szy rzeczy ich General musi być informowany. ale owo na koncu
approbacy kłak: Czytay ich W. M. Z. Ktos tam do dworu
chodzi. P. Poyrzyz ia oknem. Jezuiści dway iado / a mialemiejsze
w. m. wiecey pokazac. Z. Jezuiści Co w. m. żartuię. P.
Nie żartuię. Z. Dalibog prawda. Dla Boga / schowac Stancu
y te Kroynki / y te Policki. P. Albo sie w. m. obawiasz? Z. A
iakoż: dla dziatek aby im nie przeszkadzali. P. Aza w. m. nie pa-
miec: co w pisnie napisano: Puer fui, & iam seuui, nunquā vi-
di iustum derelictum, & semen eius quærens panem. Wiedzo o-
minā mne / że ta Akademya broni / y obaczysz w. m. iako ich przy-
witam. Z. Wynde ia przeciwko nim. Witam w. m. Miciwi
Kieja / Oycowie namilsi. Chwala P. Bogu / że w. m. w dobry
zdrowiu widze: prosze do izby / mam też sam X. Plebaną swego.
I. A nasz to przeciwnik. Chwala P. Jezusowi / że w tak iasney
cerze w. m. widze: niech bedzie P. Bog pochwalony: a Jey Me-
iako sie ma? Z. I laski Bozey zdrowa dobize. I. Chwala Bos-
gu. A dziatek? Z. Utenagorzey. I. Chwala P. Jezusowi.
Z. Podsmysl do izby. Owo do w. m. X. Pleban stary idzie. P.
Salutem ex inimicis nostris. I. Et de manu eorum qui oderunt
nos. P. Wierze; przecie w. m. chcecie cokolwiek de manu? I. O
przebog

Przywilej.

przebog coś w. m. ofobliwy : a myślny tu do w. mci. przyłachall/
pomoc w. m. prace / Katechizmu wiecz / kazanie odpiarować. P.
A coż po tym : Ja na swoich kazaniach nie inzego nie wiecz swo-
ich parafianow / tylko Katechizmu. Nie trzebać tu subtelnych
quastiy dla ludzi / ani de gratia, ani de predestinatione : dosyć im
Ewangelia przetożyc / przykłady iakie do zbudowania powiedzieć/
a ia sam temu z łaski Bożej dosyć uczynię. Schowaycie w. m.
swoy Katechizm dla Rusi : dla Tatarow : Mamyć my w Con-
stytucyach Synodálnych od Ier. Mei X. Biskupa nášego już do-
bze spisany Katechizm. Uciehay sie tego náucza moie owieczki/
dosyć beda miaty. I. Znác Akademiká / me łaskaw na nas. P.
Łaskaw ia na wszystkich / ktorzy między w. m. zachowują swoie
stárożytno regule. I. Stárożytno : Albo iaká infa nowa ma-
my : P. Takim słyszał / że to w. m. odmiemnia według czasow y
roznych circumstantiy / iakoy hábit in sy w Chinie / in sy w Japo-
nach / in sy w Anglii / in sy między Grekami. I. Z strony hábitu
tak jest / musimy to przyznáć : ale z strony regul / niewiem. P. Effe-
ctus pokaznie / uż w. m. nie tylko każa bić / ale y samu w. m. krew-
rozlewáia. Już ci tu nowin z Krákowá pelno. I. A iakoz : Reli-
gio zelans. P. Religio zelans ? I. Już to na strona pusćmy : be-
dzies y w. m. na nas łaskaw. Z. Tuieno X. Plebanie / pry w.
m. do Oycow. P. Poyda też do Plebaniey. Z. Przecia intro ná
obiad / y z oycami proste : beda w. m. o czym diskurrowáć / ia rad
ludzi wiecznych słucham. P. A o czymże teraz diskurrowáć. I.
Uładziemy o czym. P. Dobrze. Dziękua w. m. za dobre cho-
wanie Jezuitkie. I. A to co ? Z. Żartuie to X. Pleban. Tu / ta
też w. m. za rozmowę wćiesna y potrzebná X. Plebanie dziękua.
Proste intro. I. A my prosimy. P. Beda pewno / nie omys-
la : jeśli P. Bog zdrowia wćiecz / iakó co stáremu. Pás-
nu Bogu was wszystkich oddáie.



CONSENS

Ab

DISCVRS III.

Ziemiániná z Plebanem.

Ziemiánin, Pleban.

Ale com slyšal / že Jezuići máia zezwolenie od dawnych Akadémikow ná svoje terážniejšie Školy. P. Dawnoš temu : Z. Esterdšiesi lat y kílčá. P. Bylem ja ná ten čas w Bráťowie / á nie slyšalem o cym / á bédac tež časťko Akadémiey wiedziałbym o punktách / o ktorých ná ten čas rádzeno. Ale tak W. M. wiedz / co sie ná ten čas dšialo. Gdy Jezuići do Bráťowá napřiod przyšli / poczišli tež do Akadémiey pokázowác / zwlaštěžá že tež niektorych z Akadémiey už miedzy sobo w datome mieli / y po dawney znáimostí náwiedzili Gorštiesgo / Pilzná / y inšych. Gdy w nich byli / per modum discursus pyráli Jezuići / iákimby spôsobem mogli tež wezyć wespól z Akádemitami. Akadémiey powiedzili o swym práwie / áby Rector V. niverſitatis seden byl nád Studentami / nie Rectorow kílčá : o cym W. M. znaydšiesť w Statucie Koronnym : y rzecz to być niešusťno uználi. Jezuići ná to odpowiedzili : Niechayžeby y Studenti byli pod wladzo Rectorowšto. Pátržše W. M. co sie estálo : Akadémiey nieostrožni / Jezuići ostrožni / y dáleko áž ná kílčádšiesiat lat záglodáacy. Mili przy tey rozmowie Szydlo- uium Notarium publicum , ktory przyšedšy do domu pracipua oney rozmowy spisał / in formam instrumenti publici. Znowu po kílku dniách Legat Papiestſi Bolognetus, záprošil do siebie kíl-

Consens.

tu Akademiow / wezyszkowal: porzym rozmowa x. i. o Jezu-
tach. Także Akademiicy powiedzieli rozmaite inconuenientia,
które miały na Stołeczne miasto y Akademię prawną Koronem
obwarowaną / nastąpić. Przedsie oni karte sobie ukos spisałi /
którą to teraz pokazują. Z. Toćby takim sposobem y nimie mogli
zawiesć / spisać y sobie taki Discurs / a po śmierci pokazać / po-
tomkom trudność czynili. P. Snamieonego zamego Pána (pod-
ieno W. M. powiem do ucha) który z nimi ma controversia o nie-
mate grunty: wszystko nieboszczkami świadczą / y on iako iest ba-
czny y uważny / dźiwnie się tej Jezuitckiej subtelności. Jamci nie
Jurista / rozumieć też że inicy biegl w prawie o tym discursować
y uważnie ex principiis Iuris sadzić będą: ex communibus iustis
prosty Pleban ia porędy: proste uważ W. M. zwyczaj Akade-
micki. Gdy o czym radzić mają / napisze Rector puncta / y przez
Bedelá / abo iako zowia Sapiętego / rozesle do wszystkich którzy
są in corpore Vniuersitatis. Deyda się na pewno godzinę / y o
wszystkich punktach radzą: gdy się zezwola wszyscy / napisze con-
clusio ex vnanimi consensu. Jeśli się też nie wszyscy zgodzą: na-
pisze conclusio ex pluralitate. A każda conclusio / by o namnię-
sz rzecz w Księgach pisana być musi. Podz W. M. zenna kie-
dy ad Librum Conclusionum Vniuersitatis, a tamtego roku / bę-
zgoła żadnego / nie znaydziesz W. M. nic takiego / co to Jezuita
dała. A jeśli to już na ten czas otrzymali v Akademiow / czemuś
zaráz possessionem nie wzięli: i usci to praescriptio: czterdzieści
lat y kilka. Z. Podobno że Szkol był ięsze nie zbudowali. P.
O nie to: wezyliby oni w ładą izbie / w ładą browarzę / abo pie-
karnię: tylko aby swoje prawo vgruntowane mieli. Gdzie oni
noga wystawia / trudno ich ztamtąd wysadzić. Wszak Jezuita
Scribanius chwali: Semel occupata aeternum possidere. Dla-
tego oni na ten czas nie zaczęli Szkol / że to script był fałszywy /
zmwalony: ięsze żyli ci / których to podpisy pokazują: i pokazują
by się była zaráz ich praktyka. Czekali tak wiele lat / aż ci roymar-

li. II. podz

Consens.

R. Młodzi Akademicy pozym nastąpił / którzy pamięć tam-
tych lat dawnych nie zasługali / y tak dopiero ta karta wpadła po-
kazuia. Ale mają to forcel / niech iako światobliwi ludzie / na świad-
ectwo ostrzeżenia tamtych Collegiatow / których tu nakarcie podpi-
sy pokazuia : a teraznięyszy Akademicy będą z nimi z strony tego zea-
zwolenia / y o zwoyczałach Akademickich mówić. **Z.** Wotpuć
by oni to mogli sprawić : tylko święty Stanisław tego dokazał.
Więc co **W.** mówisz / że teraznięyszy Akademicy nie zasługali tej
sprawy pamięci / wzdryś **W. M.** ięseze żyw / a byles **W. M.**
na ten czas w Krakowie / rozumiem że y dundzys do tego czas-
su. **P.** Byłem / niżej w ten czas publice czytał / a o tym nie-
wiem / y za den Akademik nie wie i nie maś też tam mojego podpisi-
su / a nawet y w księżach Akademickich Conclusionum żadney
o tym noty nie maś : kłó miesiąc temu iest / iako Jezuita prosił ie-
dnego zawnego Senatora / aby na ich szkoły dał im na piśmie ze-
zwolenie / obiecał to Kapłanśkim y Zakonnym słowem / że tego
pisma nie mieli pokazywać / aż po jego śmierci. Uciechiał na to
zezwoić / y Rusina / bo każdemu sławo dobro y po śmierci mieć
potrzeba. A wiedz **W. M.** o tym / że sam słyszał od tego za-
wnego Pána / y Akademicy słyseli / widzieli nawet to pismo. Miał-
nia tego Pána y Akademicy / gdy będzie potrzeba / gdyż to nie o-
mąla rzecz idzie. Więc iako tu obiecowali nie pokazywać aż po-
śmierci / tak y consensu tamtego zmysłonego nie pokazywali / po-
tami Akademicy żyli. **Z.** Mily **X.** Plebanie / subtelny to świąt-
eczka nastal. **P.** O przebog / aż nabyć. **Z.** My też podczas czy-
menny rozmaite electie na Sejmikach / na sądach rozmaitych /
mianowicie dla Deputatow / gdyby kłó ich potajemnie nado wi-
domość inszych porządnie zgromadzonych mieli co postanowie-
śryć / nie ważnoby to było. A to **W. M.** wiedz **X.** Plebane /
że na tym piśmie pokazywało **X.** Gorskiego / który iako i z ręką /
nie bardo przylizny był Jezuitom / y owego Grankena / który od-
nich więcej / sławie nie bliźnił Troycę pisaną wiać / y Kości-

Consens.

ciol święty Kęcholicłt poważnym piśmim pogromił. Pominie
 że X. Gorski wspominał często powieść jednego Jezuitę Toletá/
 Ktory potym Kardynałem był: Ordo noster Iesuitarum, quan-
 tum utilitatis attulit rei Christianae primo seculo, verendū est,
 ne tantundem altero seculo detrimenti adferat. A iakożby to-
 miał się ten podpisać na zniszczenie Akadémiey? P. B. y to W.
 M. uważ. Poti ieszcze w Akadémiey był Herbest/ iako z nim
 controuersia wtodł Gorski o Periody. Była to zacna controuer-
 sia/ nie trzeba iey lekce wazyć/ bo wtodla młodzi do czytania po-
 ważnych authorow starych: teraz iuż nowych Oratorkow tylko
 w rękach w drugich wiodze/ bo Ciceroná na wiedzę kiedy. A Gor-
 ski cał się poważnie/ cał rzetelnie stawał Herbestowi/ że ludzie za-
 ni y wżeni/ iako X. Padnieowski Biskup/ Orzechowski/ Kocha-
 nowski/ także y postronne zacne Akadémie przyznali Gorskiemu
 prawdę. Ano Kochanowski piśe:

Iudicium de Responsione Gorscii contra Her- bestum in controuersia de Periodis, Philip- po Padnieuio Episcopo Cracouiensi decernente.

ktore W. M. napisał pokaza in Dissertatione Laurentij Sira-
 diensis, w Krakowie drukowana iest 1563.

Huc etiam campos qua prospicit illa feraces
 Per rapidos amnes Gorscii, perque inuia saxa.
 Nuncia factorum peruenit fama tuorum.
 Nempe ut pro Cicerone micantia sumpseris arma.
 In mediumque audax procelleris aequor, ubi hostem
 Ipso augente animos Cicerone, fauente quo coeptis.
 Lucta multiplici, Romanzq; arte palastra.
 Victor humi prostrasti & palmam rite tulisti.
 Ille autem ingenti percussus corda dolore

Metoties

Consens.

Ne toties vultum victoris, & ora videre
 Tristis ad extrema concessit flumina Vartę
 Taurus vti pugna inferior, cornuq; reuulso
 Excedit campo tacitus, cœcasque ferarum
 Sponte subit latebras, victorem armenta sequuntur
 Maeste animo Gorsci, cælum tua gloria scandit.
 Quantus enim Alcides deuicto Busyrīde, quantus
 Tergemino custode Orci nigrantis Abactō.
 Tantus tu Herbesto, simul & Vigilante Poeta
 Viribus ingenii victis, linguaque diserta.

**Pokaza potym inter Epigrammata Latina Cochanoii. Etorę
 to Krakowie wydano Anno D. 1612. acz tu inż wierze ostanie
 Odmiennono/ niewiem dla Etorę przyczynę.**

Tantus tu Heluidio, simul & Vigilante Poeta
 Viribus ingenii victis, linguaque diserta.

**Wiemy o tym / że Gorski nie pisał przeciwko żadnemu Helwi-
 diuszowi / dla czegoż to odmiennono? Chcieli z pamięci ludzkiej
 zmieszać controuersję / aby tamto pismo zmysłone pod imieniem
 Gorskiego skuteczniey oddał. Ale rzekę że nie on Kochanowskięgo
 Epigrammata wydawał. Prawda jest / ale ślida się rzeczy dzieło
 na świecie per subordinatas personas, dla rozmaitych respectow.
 Ale wrażay W. M. daley co powiem. Wstąpił po tey Contro-
 uersiey Herbest do Jezuitow. Wiedząc tedy Gorski o swoim ad-
 uersarzu v Jezuitow / miałby się podpisać na ten serypt & aby po-
 tym Jezuit z Herbestem inakże Periody robili / nie ták / tákich
 s praco wielka Gorskinączył. Z. Wiera prawda. P. A ięso-
 przy tey differenciey / Etorę nie kto iny / ale Orzechowski Gorske-
 mu posłał / wraż W. M. słowa Gorskiego.**

Neque minas illas metuimus, contra nos ab Herbesto multa vo-
 lumina scribi: Videbimus cum prodibunt, ac ita Herbesti fu-
 gitiva scripta excutiemus, neque diutius, falso honore vt gau-
 deat, curabimus: ac vt voluptatem, si quam contra nos scribē-
 do perceperit, nostra contra legendo amittat, operā dabimus.

Consens.

Z. Weyleß/ná eo to rzeki fugitiua scripta. **P.** A to W. m. map
 á godna to rzecz wważenia. Ale weyżrzy ieno W. M. w te kśia-
 źta / ktora pisał tenże Gorstki przeciwko Fránczenowi. Chwale
 wprowadzić Zakon Jezuitki (y ta go nie ganie / gdy sie wedlug
 Reguly swoiey sprawuie / á osobliwie quartum Votum, to iest/
 czwarty ślub zachowuioe / ktory nie ná kárćie / w ktorey wiase przed
 oltarzum czytaio / ále ná serene y sánnienius swoim powinni mieć
 nápisany / gdyż iest pożyte cary Kościółowi Bożemu) iednak ten-
 że Gorstki chwaloć / názwáł go przedsié Ergastulum. **Mowí**
sam ták : Ecce Antichristus, nouus Christianus Franken (elu-
 do illo celesti & pietatis verze Palzitra, Societatis I E s v hominū,
 tanquam ergastulo aliquo elapsus) Germanias Galliasque per-
 currit, locum in quo venenū, quod clam in Schola pietatis co-
 xisset, diuenderet: sanasque mentes inficeret quarens: Sed e-
 um nusquam tuto consistere posset, omnes enim doctrinam su-
 am implam abominantur in Polonia, omnia omnibus licere re-
 cordatus, relictis illis, in quibus vagabatur terris, nostris homi-
 nibus se immiscuit, &c. **Z.** Prosta / dawno tá kśiaźta druko-
 wána? **P.** Wlasnie roku 1585. á poslat io był 1584. do Kolná/
 láto znáć z Pizemowy do Krolá Stephaná / y kśty przyuam to
 pokazá. **Z.** A oni pokazúia piśmo iészeze roku 1581. Ale/prosta/
 eo to iest ergastulum? **P.** Pátrz W. M. w Cálepinie / opisúte
 te sam ták : Taberna vel officina vbi lapides metallauē todium-
 tur, vel aliud quidpiam operis a vinctis seruis fit. Wuzienieć to/
 gdy ich ták dínego trzymáio / nie przypuszcáioe ich do czwartego
 ślubu / áby sli między Pogány / między Táráry / w vbośtwie, Pá-
 so te máistności / te bogáctwá y dostáćti Millionow dosiagáioe /
 ktorych boynie záżywáio / ták dínego probuioe / mżeli ad quartum
 Votum przydo / ktore ich ius do vbośtwá obowiazuie / láto Xiadz
 Stárgá piśe. Pámissám nároet gdy m ślucháł práwá duchow-
 nego / że nam ex Decretis przypominano Distinct. 44. Nulli
 Clerico liceat tabernam aut ergasterium habere. A Gorstki pze-
 cisich

Consens.

Ale ich Collegia Ergastula nazywaj. Władco/ wraź W. M. że ich
 imięnie Societatis Ies y homines, nie Patres: goyż ten tytuł na
 św. ielie Oycy są i temu własnienależy / którego dla tego zowie-
 my Beatissimum Patrem. Z. Już baczcie iakie miał rozumienie
 Dorstk o Jezuitach/ y widze że to iest fałszywe pismo. Siyfałeni
 też / iż nawet między terażnieyszym Akademikami są tacy / co by
 przeciwnieimi Jezuitom nie byli w tych nowych Szkołach. P. Ite
 wierz W. M. temu/ co W. M. wiedz/ że Jezuita na rumorach/
 iak by na skutek napotrzebieyszy swoje rzeczy zwykli budować i y dla
 tego tak Akademiom wdaia/ aby swoje w stani Rycerskiego prze-
 wiedli. Gdy kto sam siebie zabie / nie iest godzien aby leżał po-
 spola z wiernymi Chryścianami/ wynosza go albo pod subienica/
 albo na rozstąpne drogi / zowią to Asinum sepulturam. Toż
 W. M. rozumiey o kżdyim / ktoryby się taki zły Akademię na-
 lazli bo zezwolic na zgubę Akademię y na cudze Szkoły/ coż iest
 ieno siebie samego swa zła rada / y zła namowa zabieć. Wiem o
 wielu wczonych/ bogoboynych y cnotliwych Akademiach/ ktorzy
 odprawiały po wanie Pami Bogu modlitwy/ y rano y wieczor/
 prawili sobie przypominiać swego Klatwa / ktora Krol Jagello w
 ich Przywileju polozył: Vt quicumque Academia ius, & liber-
 tates violauerit, iram vindicem districti Iudicis, & miserabilis
 infelicitatis horridum euentum incurrat. A na te execratie po-
 minac/ ochoty sobie wiatry dodaja do bronięcia Akademię/ po-
 kich niebożetow sstawac bedzie. Ja mam troche grzywien / a-
 by kłopotu po śmierci moiey nie miały / zawtoze iem za żywota/
 aby mielina prawo / y dodam co bede mogli rady. Bede ich na-
 pominał iako stary/ aby matki swojey zla namowa y niebaczny
 jezwoleciem nie zabuiali. Wielka to rzecz Bog zawiazal: Ho-
 nora patrem tuum & matrem tuam, vt sis longzius super ter-
 ram. Z. Proszę/ czemu Akademia W. M. nazywala swoje ma-
 tka: P. Ze nas wychowala w naukach wczelnych/ szeszerze/ szę-
 cslwie/ affektem macierzynskim/ ktory przed dzialkami nie nie trza-
 ie: czego

Consens.

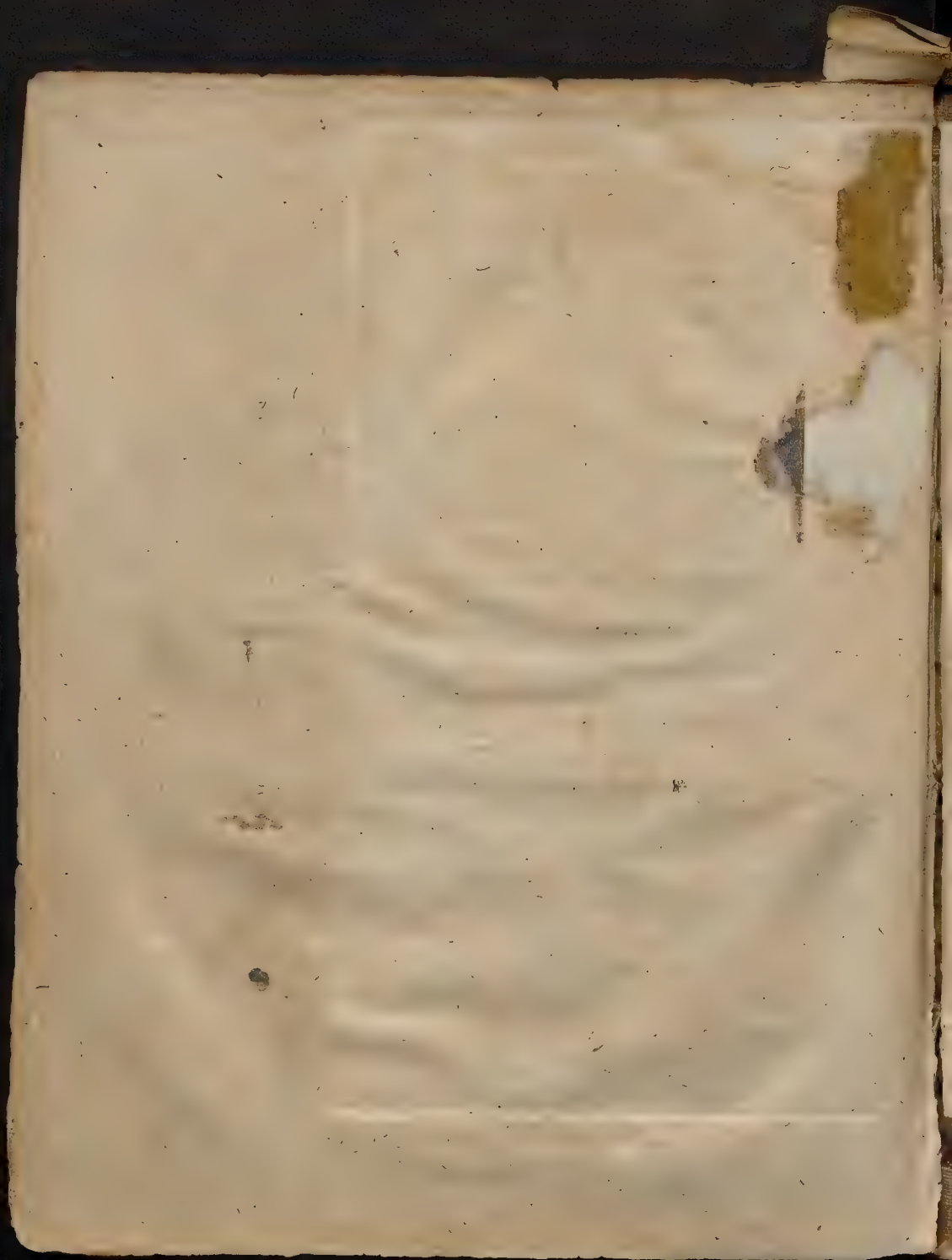
Je: czego sobie miałá życzy / co ma / życzy tego y dżićia dżićiom
 swoim: á żebyś to W. M. zrozumiał / powiem W. M. porow-
 nanie Akademicy Brátowskiey z Collegiámi Jezuitskimi. Miał
 Jezuiti Collegia w Wílnie / w Biomuncu / promowuio też swych
 Bákalarzow / Mistrzow: ále pátrz W. M. że choć ich promow-
 uio / żadnemu z nich Bákhedry nie dádza: nie obaczyś W. M.
 ná Bákhedrye wieczeytko Jezuitę: jeśli kto chce w nich ná Bákhe-
 dye wczýć / musí zaráz Jezuito býć: Wlasnie te Szkoły są iáko
 mácochá / ktora sobie wšytko / á pácierbom nie. Akadémia zás
 Brátowska iáko mátká / každemu ktorego jedno promowuie / zás
 raz dáie wolnosć do Bákhedry / y obliżnie go przysięga / áby się
 iesze dálej ćwiczył: iáko by muráł rzeká: Jeszeć silá nie do-
 stáie. Młodrosć jest starb nieprzebrány / ále jednáć wcz się / ćwicz
 się wczac drugich / czytáiec drugim. Qui alios docet scriptum do-
 cet. Zostánie Bákalarzem / podś ná Bákhedre / czytay w Bákis-
 kulí / czytay przez post / dysputny według porządku. Zostánie zás
 Mistrzem / czytay / disputny: jeśliś niedbáły / ćierp według leges.
 Reák W. M. wiedz / że przedtym záene paniatá nie wštydžily się
 zostáwáć y Bákalarzám / y Mistrzám / zá sromota sobie po-
 czytáiec nie wczýć się w Akademicy Koromey / y nie mieć honores
 Academicos. Teraz to już Jezuiti swoje imperia vmbratica (cák
 ie modry ieden Policyt názwał) wdáio dżićiom iáko by łóń iákie /
 wczac ich zaráz superbiam & praposterum fastum. Czy mále o
 sobie rozumienie dżićie ma / gdy ie w Grámmátyce wczynio Im-
 peratorem: Nie ládá Imperator equitare in arundine longa.
 Zaczny ieden Zeeman powiedżiał / że nazuchwálszych żołnierzow /
 y do posłuszeństwa trudnych / á zgóla buntownikow wielkich mie-
 wal / tych ktorsz świeżo z Jezuitskich škol do woyská przyjeżdżá-
 li. A nas w Akademicy dawno wczono tego: Modestus de se sen-
 sus, regia ad discendum via. Chcąc zás Jezuiti Akadémio do
 obydy przywiesić v zaenych Pánow stánu Szláchectiego / dobro-
 dżićiow / y po wielkiej czesći fundatorow Akademicy / názýváto
 Akadémie

Consens.

Akademikow Uieślácht. Ażaz tylko dla Plebeiusow Akade-
 mia: Uiechby ieno ták byli mówili/ gdy był żyw Gorsti/ ktoros
 go teraz falszywy script pokázuią / ábo gdy sie w tey Akademicy
 promowowali/ Sbigneus Glesimecki Cardinalis: Nicolaus de Tę-
 czyn. Palatinus Russiæ: Ioannes de Tęczyn: Castellanus Cra-
 couiensis: Gabriel de Tęczyn: Andreas de Oporovv: Nicolaus
 de Koniecpole Castellanus: Petrus Konarski: Ioannes Ocieski
 Cancellarius Regni: Iacobus Ligęza: Ioannes Lubranski Epi-
 scopus: Nicolaus de Wisnicz Comes: Benedictus Myszkov v-
 ski: Leonardus Myszkovvski: Petrus de Bnin Episcop: Wladi-
 slav vien. Stanislaus Hosius Cardinalis: Martinus Cromerus Epi-
 scopus: Albertus Baranovvski Archiepiscopus. y inszych wiele.
 Wielki to y zacny plac wystáwił Krol Jagello/ ná ćwiczenie y po-
 rowanie domcipow Polskich/ wselákiego stanu y condiciei/ ná po-
 żytek ludzi ták duchownych iákto y świeckich. (Przeto go też nazy-
 wáćz Academiám Regni. iákto sie to wywiedzie w inszey rozmo-
 wie) y chcąc áby wiecznie tá s. fundácyá trwála/ záłożył te klatwę/
 nie tylko obecnym/ ktorzyby następowali ná Akademia/ ále y sámym
 Akademikom/ iesliby nieopátrznoscia swoia zezwolili ná to / co
 jest pewny y nieomylny zguba Akademicy. Z co wiedzieć dla cze-
 go teraz Pan Bog w gniewie swoim Polskę nawiedza: inż od kil-
 ku lat powietrze pámie/ berzy sie od gránice do gránice: czy to nie
 poczátki skutkow klatwy Jagellowey: Uczyniemy z soba rozmo-
 wę o tym osobno/ w ktorey pokáże y z pismá świętego/ y z Dokto-
 row pismo święte przykładájących/ y z rozmaitych history / iákto
 sobie tákich klatew y obowiazek lekce wáżyć nie trzeba. Z. Ale w
 Statucie tey imprecáciey nie máś. P. Prawdą iest / ále siła iest
 inszych przywileiow w Akademicy: niektore tylko do Statutow
 wniezione s. A dla tego gdy nieboscyt X. Janbło powiádał o
 tey klatwie Krolowi Jeo Mái Pánu nášemu Máiowemu/ ktorego
 niech Pan Bog dlugo w dobrym zdrowiu chowa y cieszy wselá-
 kum błogosławienstwem: chéiał to widzieć Krol Je° M. y z á-

Consens.

ras X. Jámbló posłał z Wársawy do Králowá po Original/
 ktory pocym Król Jęo M. widział. Wiem ia iesze wiecy v nich
 w Bibliotece / tyłto oni me so curiosi w dobywaniu swoich an-
 tiquitates: Była zá Jágellá Królá dluga deliberácia / co by zá
 Herb Akadémie dać: po rozmaitych namowách / stánilo ná cym
 áby / táto začna Kápituła Krákovská / ma trzy Korony / ták zá
 Akadémia miała dwoie Sceptra: y dla tego Petrus Wyss Episcopus
 Gracouien. ktory był ex Familia Aceruorum, gdy napier-
 wsza czytał lectio in iure Canonico, mówiac Grátia ná poc. orku
 pizy bytności Królá Jágellá / y wielu zacnych ludzi / Biskupow/
 Senatorow / gdy iuz konczył / wezyml Przemowa do Królá / do
 Senatorow Duchownych y Świeckich / do stanu Rycerskiego /
 do Kápituły / y Mhásta / prosiac áby wiecznie tá fundacya była zá-
 chowana. To W. M. uważay / że do Kápituły mówiac / te slo-
 wa przydał: Postquam sceptra hæc, temeritas aliqua infrege-
 rit, ne coronis quidem pareet. Z. Prose / mech sobie te słowa
 nápiše. P. Ja sam nápiše ie W. M. Z. Juz y sam dobrze wi-
 dzá niebezpieczeństwá / ktore nastąpić mogą zá náwołaniem praw
 Akadémii Krákovskiej / y me rádząbym śadney Vniwey czynić /
 táto to Jezuitá prágna. P. Vniwey: ábo Akadémikow mála zá-
 schimárci: Do Móstwy z Vniw. Powiem W. M. podob-
 bienstwo: Gdy kto chce wino z oleiem pomieszać / mech ie táto
 chce vbić y vmiesza / że sie iuz iakby jedno bédzie zdáło: iáko trochó
 postyi / olej przećie ná wierzchu / á wino ná spodku. Z. Prawda.
 Ale iuz bédzie gás Kiszé Plebanie ná obiad: czésto Jezuit-
 P. Messie W. M. X. Stárga w domu / iesli z nim
 czym przyjdzie mówić. Z. Jęf.
 P. To dobrze.



Varsanum 1626. 26 Febr.

Audire dixisse R^m Legatum h^odo verba: Habebant
sepulch^{ra} pro suo favore sententiam: Si h^odo ita sunt
requiro iudicium. Neg^o enim daret sedem summam
ad favores inclinari. Christus est Veritas, Via, Lux
Vicarius igitur Christi est Vicarius Veritatis, Veri
atq^{ue} lucis. Respectus ad personas quascunq^{ue} aut fa
vores habetis fuit densissimus. Sciatis autem totu^m mun
dum iudicaturum de iudicio aut Rotae aut summi
Pontificis. Si quid diversum fiat, lapideis ahene clama
bunt. Vnicum nobis na sanctus quidem Paulus per
suasit, qui sanus artes omnes sapientias tam probe
quam septuagenarius aliquis sapientia, aut et plus. Re
velabatur aliquando tulerim nos philosophum et
id^eo considerabimus: Eni, Unum, Verum, Bonu^m connecti.
Magno intervallo distant Unum et Verum. Unu^m est
Unum. Verum multa continet. Longus d^eo orem
appetit, Veritatem appetit. Vult enim carnem ang
ra facere hoc est lupi carnem connecti. Multo h^odo
Unu^m exemplar per occasionem tradit R^m Legato.
Vale. Varsanum 26 Febr. 1626.



SIN e CERE monis

Si quid latet lesu vita ne gram hui partem
Qui focum fingit latro raper rapit.

Gdy na Gm
ta idit Bll
pa p p p p p
wzgn p p p p
Mie Vied X S p p p
nap p p p
legi in dea
notu
fucum / av / la
un p p

Biblioteka Jagiellońska



stdr00000560

Biblioteka Jagiellońska.

